Nr. 182. Czwartek, 10 Sierpnia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister skarbu zamianował starszego komisarza skarbowego Aleksandra Warmskiego radcą skarbowym w obrębie galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu.

Według sprawozdania c. k. Starostwa husiatyńskiego z d. 21 lipca b. r. l. 7579 o przebiegu księgosuszu w tamtejszym powiecie, od d. 14 do 20 b. m. nie wydarzył się żaden wypadek zarazy u bydła w zapowietrzonych miejscowościach w Szydłowcach i Siekierzyńcach. Wogóle przebieg księgosuszu w tych miejscowościach był następujący. W Szydłowcach w d. 28 czerwca b. r. zabito 5 sztuk bydła chorego na księgosusz oraz 23 sztuk bydła podejrzanego.

W Siekierzyńcach w dniu 1 lipca bież. roku ubito dwie chore sztuki bydła; ogólna zatem strata bydła w dwóch zagrodach dwóch zapowietrzonych miejscowości wynosi 30 sztuk.

Ponieważ od ostatniego dnia wybicia bydła chorego i podejrzanego o zarazę, oraz przeprowadzenia desinfekcyi zapowietrzonych obór upłynęło 20 dni, przeto w myśl § 32 ustawy księgosuszowej z 1880 r. zaraza ta w powyższych miejscowościach za nieistniejącą ogłoszoną została, wskutek czego cały kraj wolny jest od księgosuszu.

Z powodu wygaśnięcia księgosuszu w powyższych miejscowościach i gdy nadto według telegramu c. k. Starostwa husiatyńskiego z d. 26 lipca b. r. wygasł księgosusz na pograniczu rossyjskiem, przeto znoszą się ustanowione w myśl § 6 i 28 ustawy księgosuszowej z 1880 r. okręgi pomorowe, ogłoszone tut. okólnikami z d. 9 czerwca i 13 lipca b. r. l. 34.087 i 41.818, oraz dozwala się w myśl § 7 tejże ustawy na wprowadzanie i przewóz owiec, kóz i płodów zwierzęcych przez miejsca wchodu w Husiatynie i Podwołoczyskach.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29 lipca 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 sierpnia.

Słowa Pisma: „po czynach ich, poznacie je", nie odnoszą się do nowego gabinetu francuskiego pod sterem senatora Duclerc, którego nominacyę przedwczoraj ogłosił *Journal Officiel*, gabinet ten bowiem wyrzeka się stanowczo czynów. Powolny każdemu skinieniu Izby, składający swoją samodzielność na ofiarę misyi pojednania zwaśnionych frakcyj republikańskich, gabinet ten oświadcza, że nawet wówczas, gdyby zaszły wypadki, mogące angażować interesa i honor Francyi, nie uczyni nic sam przez się, lecz zwoła Izby dla porozumienia się z niemi, jak ma postąpić. To oświadczenie najlepiej maluje nowe ministerstwo, nie potrzeba więc czynów, aby je poznać.

Dowcip francuski jeszcze przed przyjściem na świat tego ministerstwa stworzył dla niego nazwę humorystyczną: *cabinet de bains de mer*. Zasłużeńsza jednak może, niż nazwa ministerstwa kąpieli morskich, byłaby nazwa gabinetu poświęcenia, albo nawet dwojga poświęceń, gdyż senator Duclerc, podejmując się misyi utworzenia ministerstwa bez wszelkiej barwy, uczynił rzeczywiście z przyjaźni dla prezydenta republiki, chcąc go uwolnić od troski o ministrów i wyprowadzić z położenia, które zdawało się nie mieć wyjścia, poświęcenie podwójne. Przyjął ster gabinetu, a tem samem stał się tarczą, przeciwko której zwrócą się, i w którą niemiłosiernie uderzać będą pociski śmieszności, owej broni, która we Francyi większą niż gdziekolwiek jest potęgą Było to pierwsze poświęcenie, i kto choć cokolwiek zna Francyę, będzie umiał ocenić całą doniosłość tej ofiary siedemdziesięcioletniego starca, który po cichem, spokojnem, i w swym zakresie zasłużonem życiu, staje się dobrowolnie przedmiotem tysiącznych karykatur, epigramatów i kalamburów, a co większa, przyjmuje na siebie wobec historyi całe *odium* roli biernej i nijakiej, którą pod jego rządem ma odgrywać jego ojczyzna.

Niemniejszem od tego poświęcenia jest niezawodnie drugie, że nowy minister-prezydent przyjął na siebie oprócz prezydentury gabinetu ciężar teki, której absolutnie nikt przyjąć nie chciał: ministerstwo spraw zagranicznych. Jest on jurystą i ekonomistą, w r. 1848 był ministrem skarbu, ale z kwestyami dyplomatycznemi nie miał nigdy żadnej styczności nietylko jako fachowy dyplomata, lecz nawet jako dziennikarz i publicysta. To też gdy powstała myśl utworzenia ministerstwa pod jego sterem, nie pomyślano nawet o tem, ażeby on mógł objąć tekę spraw zagranicznych. Proponowano ją różnym ambasadorom, wymieniano po kolei Courcela, Tissota i margr. de Noailles, i dopiero gdy tamci wszyscy odmówili, gdy o ministra spraw zagranicznych rozbijały się wszystkie kombinacye, senator Duclerc podjął się sam wychylić ten gorzki kielich.

Nie mógł jednakże nie wiedzieć o tem, że jeżeli w którym wydziale minister nie może być dyletantem, to niezawodnie w tym, gdyż tam rozstrzygają się najdelikatniejsze i najsubtelniejsze kwestye i wyłącznie na rutynie podwładnych urzędników, na ich poradzie polegać nie można. Niedawny przykład ministra-dyletanta w wydziale spraw zagranicznych p. Barthélémy St. Hilaire był pod tym względem najlepszą wskazówką i przestrogą, zbyt świeżą jeszcze, ażeby o niej nowy prezes ministrów mógł zapomnieć. Tym sposobem następcą Richelieugo, Mazariniego, Choiseula, Talleyranda, Guizota, Thiersa, został człowiek, który dopiero uczyć się potrzebuje dyplomatycznego abecadła, i który za mało ma już czasu przed sobą, ażeby mógł się z niem obeznać, a stało się to w chwili, gdy najzawilsze kwestye polityczne są lub wchodzą z dniem każdym na porządek dzienny.

Telegramy donoszą, że Izba francuska z wyjątkiem radykałów, przychylnie przyjęła bezbarwne oświadczenie programowe, które jej w imieniu nowego ministerstwa odczytano. Nie można wątpić o tej przychylności. Izba byłaby bardzo niewdzięczną, gdyby w pierwszej chwili nie czuła sympatyi dla ludzi, kładących koniec sytuacyi, która dla niej samej już była nieznośną i wywoływała głośne oznaki niezadowolenia. Ale *la lune de miel* pożycia Izby z nowym gabinetem nie potrwa zapewne długo Przysłowie mówi, że jeszcze się nie urodził ten, ktoby zadowolnił wszystkich jakimbądź czynem, a mogłoby się z równą słusznością dodać, że nie przyszedł jeszcze na świat taki, co brakiem programu zdołałby zadowolnić nawet najbardziej bezprogramową i najmniej jednolitą większość.

Ludność Galicyi

wedle stanowiska ekonomicznego.

(*wt*) Zestawienia ludności wedle powołania zajęcia i zarobku, jakie przedsiębrano w Austryi przy ostatnim spisie ludności z dnia 30 grudnia 1880 r., dozwoliły wglądnąć w cały szereg stosunków społecznych, o których dotychczas statystyka monarchii austryackiej nie posiadała prawie żadnych danych. Osobliwie doniosłem okazało się w tym względzie rozróżnienie ludności, oddającej się pojedyńczym zarobkom i rodzajom pracy na samoistnie pracujących (czyli przedsiębiorców), na zatrudnionych w zarobku, na

---

LISTY PARYSKIE

CXXVIII.

Okropne lato. *La fille de d'emballeur* jako jedyny resurs. Pani Lurline. *Jupiter Pluvius*. Archeologiczny repertoar. *La Belle aux cheveux d'or*. Podatek od spiewu. *Café-Beuglant*. Degeneracya piosenki. Biedny Beranger! Historya szklanki wody z cukrem. Chciwość kompozytorów. Brak galanteryi. *Jury* z płci pięknej. Sarah Bernhardt jako dyrektorka teatru.

Astronomowie i kalendarze z najuroczystszą powagą zapewniają nas, że mamy w tej chwili lato, i nie mamy nawet prawa zaprzeczać temu, bo od najmłodszych lat uczyliśmy się, że w naszym umiarkowanym klimacie lato rozpoczyna się od przesilenia dnia z nocą około 21 czerwca a kończy w chwili jesiennego porównania, 21 września, astronomowie zatem i kalendarze są jak się zwykło mówić, „zupełnie w porządku". Ale na nieszczęście tegoroczne nasze lato nie raczyło jeszcze pokazać nam swego oblicza. Deszcz pada, pada bez przerwy, tak, że nawet róże nie mają odwagi kwitnąć. Lipiec, ten najpiękniejszy prawie miesiąc w całym roku, ani podobny do siebie. Zwykle podczas jego panowania ludzie ostrożniejsi zaopatrują się w błękitne albo tak zwane zadymione okulary, żeby złagodzić nieco gwałtowne wrażenie świetnych promieni słońca. Tym razem chmury, które jakiś poeta nazwał pejzażami niebieskiemi, wyrządziły niemałą szkodę panom optykom, którzy dotąd nie sprzedali ani jednych kolorowych okularów, nikt bowiem jeszcze nie miał sposobności zauważyć, że znajdujemy się w porze najgorętszych i najbardziej olśniewających słonecznych promieni, a co gorsza, nie spostrzegamy nawet, że żyjemy w porze najdłuższych dni.

Wszystkie teatry zamykające na letni sezon swe podwoje, zasłaniały się zwykle tym pretekstem, że publiczność po gorącym dniu najchętniej szuka wieczornej zabawy pod gołem niebem, że zatem dla pozostających w Paryżu cudzoziemców i miejscowych mieszkańców dostateczną rozrywkę nastręczają w tej porze tak zwane *Café-concerts*, których cała kolonia mieści się na Polach Elizejskich, ale w rachubie tej zapomniano zupełnie o deszczu, nieznośnym deszczu, który padając od kilku tygodni, wszystkie owe *Café-concerts* zmienił w bagna, jeżeli nie w jeziora.

Bez wątpienia *la Fille de l'emballeur* jest romancą pełną wdzięku dla pewnych usposobień publiczności, ale jakże tu słuchać tych melodyi, kiedy katarakty Niagary spadają z głuszącym łoskotem na parasole, stanowiące zbyt słabą osłonę przeciw hojności niebieskiego Pryśnica. Gwiazdy spiewające tak samo cierpią jak ci, którzyby chcieli spiewu ich posłuchać i nie bez trudności osłaniają się kosztownemi futrami, żeby uniknąć kataru albo nawet zapalenia płuc.

Ktoby chciał koniecznie odetchnąć i rozerwać się wieczorem po całym dniu pracy, nie ma innej ucieczki, jak w letnim cyrku na Polach Elizejskich przypatrywać się, jak panna Lurline, czarnowłosa Amerykanka w olbrzymiem *aquarium* czyta, haftuje, przędzie, je śniadanie i podobno nawet pali cygaro pod wodą — albo w *Folies-Bergère* przyklaskiwać olimpijskim walkom dwóch siłaczy: *le Rempart de Montpellier* i *le terrible Auvergnat*, którzy w kostiumach zwykle używanych tylko do kąpieli, usiłują nawzajem obalić się na piasek areny.

Zbyt to skąpy program zabawy dla stolicy, która dotąd szczyciła się, że jest w całej Europie miastem obfitującem najbardziej w środki zabawy. Nietylko cudzoziemcy ale nawet sami Paryżanie zaczynają coraz głośniej protestować przeciw tej pretensyi, chociaż sprawiedliwość nakazuje przyznać, że Paryż nie winien temu, że od miesiąca deszcz leje jak z kadzi.

Zdawałoby się, że w takim stanie rzeczy tych kilka teatrów, które pozostały otwarte, powinnyby co wieczór być przepełnione. Zdarza się to, ale nie codzień i w tem nie wina publiczności. Prócz *Théâtre français* i Wielkiej Opery, które się szanują i raczą publiczność wyborowemi dziełami, za co też zbierają odpowiednie pieniężne żniwa, reszta teatrów przedstawia same starzyzny i to jeszcze wykonywane przez drugorzędnych artystów, bo wszystkie gwiazdy rozprysły się na sceny Londynu, Bruxelli, Vichy, Dieppe i różnych innych modnych stacyi morskich kąpieli. Jakże tu żądać, żeby Paryżanin chciał po trzech- albo i czterechsetny raz iść podziwiać oklepane sceny z *le Bossu*, *Mille et une nuit*, albo *Mascotte*, a cudzoziemcy sami nie zapełnią drugo rzdnych teatrów, bo przyjeżdżają do Paryża, żeby zobaczyć to, co w nim jest najlepszego i czego gdzieindziej zobaczyć nie można. Taki nawet teatr jak Wodewil wystąpił z komedyą *le Pressoir*, która przed trzydziestu laty niewielkie miała powodzenie w Gymnase, a znowu Gymnase wznowił *Panią Caverlet*, którą widzieliśmy przed pięciu laty w teatrze Wodewilu.

Jeden tylko teatr *des Nations* zdobył się na rzeczywistą nowość, *La Belle aux cheveux d'or*, dramat w czterech aktach a sześciu obrazach. Tytuł ten, który rzeczywiście nie ma związku z treścią dramatu, wybrany został przez autorów, pp. A. Arauld i A. Liorat, dlatego, że przypomina znaną powiastkę czarodziejską, którą mamki dzieciom opowiadają, i jeden z najznakomitszych romansów Balzaka, jest to więc na afiszu tytuł wabiący. Wypada nam jednak zaznaczyć przedewszystkiem, że ani całość ani żadna część nowego dramatu nie ma najodleglejszego nawet podobieństwa ani z czarodziejską baśnią, ani z romansem Balzaka, ale zato zaleca się bardzo zręczną budową całości i składających ją części.

Francina, piękność złotowłosa, chociaż równie dobrze mogłaby być szatynką albo brunetką, jest to nieszczęśliwa dziewczyna, uwiedziona i opuszczona przez profesora rysunków Bernarda, łotra, który nim zaczął uczyć dzieci rysować głowy Romulusa i kaski Minerwy, dopuścił się rozmaitych fałszerstw, za które od dawna grożą mu galery. Zbrodniarz ten postanowił użyć Franciny dla zdobycia majątku i nieszczęśliwa dziewczyna musi mu być posłuszną, bo od tego zależy życie jej dziecięcia, które jest w rękach jej nikczemnego uwodziciela.

Bernard wprowadza Francinę w charakterze guwernantki do domu zacnego i bogatego właściciela drukarni Jerzego Bremont, który owdowiawszy niedawno, cały poświęcił się wychowaniu jedynej swojej córki Germaine. Co przewidział Bernard, to się stało; Bremont zakochał się w guwernantce swojej

członków rodziny i w ogóle osoby należące do domu bez własnego zarobku, wreszcie na służbę domową. Przez to uzyskano w Austryi po raz pierwszy materyał do oznaczenia w całem państwie, jakoteż w poszczególnych krajach, stosunku do siebie ludności, biorącej czynny udział w produkcyi i ludności zachowującej się w tym względzie biernie, czyli krótko mowiąc, stosunku producentów i konsumentów, czem dotąd z krajów europejskich mogły się jedynie poszczycić: Francya, gdzie przedsiębrano obliczenia w tym kierunku w r. 1876, Włochy, gdzie je również dokonano przy sposobności spisu ludności w roku 1871, jakoteż Niemcy, które zebrały materyał odnośny w latach 1867 i 1875.

W piątym zeszycie (majowym) zestawia *Statistische Monatschrift* główne rezultaty tych obliczeń. Z rezultatów tych podajemy poniżej niektóre szczegóły.

W całej Austryi, jeżeli uwzględnimy razem wszystkie zajęcia, powołania i rodzaje pracy, jakim się oddaje jej ludność, znachodzimy na 22,144.224 ludności należącej do rozmaitych kategoryi zatrudnień, 3,868.619 pracujących samoistnie (przedsiębiorców); 6,639.231 zatrudnionych w zarobku; 10,746.187 członków rodziny; a 890.207 służby domowej.

W Galicyi, jeżeli również weźmiemy pod uwagę wszystkie zarobki i rodzaje pracy razem, przypada na 5,958.907 ludności, oddającej się tymże, 1,050.762 pracujących samoistnie (przedsiębiorców), 1,673.738 zatrudnionych w zarobku, 3.003.083 członków rodziny, wreszcie 231.324 służby domowej.

Jeżeli natomiast weźmiemy pod uwagę pojedyńcze rodzaje pracy — uwzględniając naturalnie tylko główne kategorye produkcyi — otrzymamy następujące rezultaty:

W zatrudnieniach, odnoszących się do rolnictwa, gospodarstwa leśnego, rybołowstwa, w ogóle w zajęciach gospodarczych widzimy w całej Austryi na 12,199.664 osób, należących do tych zatrudnień, 2,366.740 pracujących samoistnie; 3,794.506 zatrudnionych w zarobku; 5,703.150 członków rodziny i 335.268 służby domowej. W Galicyi na 4,419.718 osób, należących do zajęć gospodarczych, mamy 811.957 pracujących samoistnie; 1,327.068 zatrudnionych w zarobku; 2,143.469 członków rodziny, 137.224 służby domowej.

W przemyśle, rękodzielnictwie i górnictwie, na 5,026.234 osób, należących do tych zajęć, w całej Austryi pracuje samoistnie 577.116; jest zatrudnionych w zarobku 1,697.852; należy do familii 2,592.511, do służby domowej 158.755. W Galicyi na 478.681 osób, należących do tej kategoryi zatrudnień, widzimy 83.512 pracujących samoistnie; 88.566 zatrudnionych w zarobku; 287.644 członków rodziny, 18.959 służby domowej.

Na zajęcia w kierunku handlu, obrotu pieniężnego i kredytowego i transportu, przypada w całej Austryi, 1,238.038 ludności, a mianowicie 205.065 pracujących samoistnie; 230.261 zatrudnionych w zarobku; 703.957 członków rodziny; 92.755 służby domowej. W Galicyi na 251.344 ludności, objętej tą kategoryą zatrudnień, jest pracujących samoistnie 42.378; zatrudnionych w zarobku 31.115; członków rodziny 161.991; służby domowej 15.860.

Wreszcie na pozostałe zatrudnienia i stany, t. j. przedewszystkiem na zajęcia o wyższem wykształceniu szkolnem lub fachowem, na zajęcia wychowawcze i humanitarne, na klasę posiadaczy domów lub renty i na inne mniejszej wagi zajęcia, przypada w całej Austryi 3,686.308 ludności, a mianowicie znachodzi się w cyfrze tej 719.698 pracujących samoistnie; 916.612 zatrudnionych w zarobku; 1,746.569 członków rodziny i 303.429 służby domowej. W Galicyi zatrudnienia te i klasy społeczne obejmują 809.164 ludności, w której to liczbie znachodzi się 112.915 pracujących samoistnie; 226.989 zatrudnionych w zarobku; 409.979 członków rodziny i 59.281 służby domowej.

Już z cyfr powyższych okazuje się, jak przeważnie rolniczym krajem jest tak cała Austrya, jak i w nierównie jeszcze większym stopniu Galicya. Z cyfr tych także można już powziąć pewne wyobrażenie o stosunku producentów — a między tymi pracujących samoistnie i zatrudnionych w zarobku — do konsumentów (t. j. członków rodziny i służby domowej). Zanim jednak, tak w jednym jak i w drugim kierunku, wyciągniemy pewne wnioski, przypatrzmy się wpierw jeszcze odnośnym cyfrym względnym, które przedstawiają się, jak następuje:

Na zajęcia gospodarcze i zostające w związku z gospodarstwem, przypada w całej Austryi na 1000 ludności 550·9 osób; w Galicyi 741·7 osób. Większy jeszcze od Galicyi procent ludności rolniczej i gospodarczej wykazuje tylko Dalmacya, gdzie ludność oddana zajęciom gospodarczym dochodzi do 827·3 na 1000.

Z innych krajów monarchii — choć żaden nie dorównuje już pod tym względem Galicyi — zbliżają się do niej jednak cyfrą odnośną: Istrya (na 1000 ludności 728·7 oddaje się zajęciom gospodarczym); Bukowina, gdzie procent ludności gospodarczej wynosi 711·3 na 1000; Kraina (701·3 na 1000); Karyntya (686·2); Gorycya Gradyska (658.2); Styrya (655·9); Tyrol (628·3 na 1000).

Jako kraje najmniej rolnicze przedstawiają się: Tyrol, gdzie na 1000 ludności 94·0 oddaje się gospodarstwu, i Austrya niższa, w której na 1000 ludności 272·0 należy do klas gospodarczych.

Zatrudnieniom przemysłowym i rękodzielniczym oddaje się w całej Austryi na 1000 ludności osób 227·0; w Galicyi 80·4. Mniejszy jeszcze od Galicyi procent ludności przemysłowej bo 48·1 na 1000 wykazuje tylko Dalmacya. Najwięcej przemysłowej ludności mają: Austrya niższa (na 1000 ludności 373·8); Tryest (na 1000 ludność 365·7); Czechy (352·6 na 1000 ludności); i Szląsk (352·2 na 1000 ludności).

Handlowi i zajęciom transportowym oddaje się w całej Austryi na 1000 ludności 55·6 osób, w Galicyi 42·2. Zbliżony do tych ostatnich cyfr procent ludności handlowej i oddanej zajęciom transportowym, wykazują zresztą wszystkie kraje Austryi, z wyjątkiem Tryestu z okręgiem, gdzie procent ten wzrasta do 295·0 na 1000 i Austryi niższej, gdzie wynosi 120·8 na 1000.

Cyfry powyższe, wykazujące stosunek ludności gospodarczej do przemysłowej i handlowej, uwydatniają jeszcze dobitniej, niż poprzednio przytoczone cyfry bezwzględne, charakter rolniczy i wogóle gospodarczy tak całej Austryi, jak i Galicyi.

Jak z wszystkich cyfr dotąd przytoczonych widzimy, oddaje się w całej Austryi więcej jak połowa ludności zajęciom gospodarczym, w Galicyi prawie trzy czwarte. Galicya cyfrą bezwzględną ludności, oddanej tym zajęciom (4,419.718), przewyższa wszystkie inne kraje monarchii, cyfrą względną ustępuje tylko Dalmacyi.

Natomiast jak widzimy, wykazuje Galicya wcale mały procent ludności, należącej do zajęć przemysłowych i rękodzielniczych, pominąwszy bowiem Dalmacyę, gdzie cyfra ta jeszcze jest niższą, najmniejszy w całej monarchii. Największy procent ludności przemysłowej wykazują Austrya niższa, Tryest, Czechy i Szląsk.

Co do procentu ludności handlowej i oddanej zajęciom transportowym, to prawie wszystkie kraje monarchii zbliżają się pod tym względem do siebie, z wyjątkiem Tryestu i Austryi niższej, gdzie procent ten znacznie jest większym. Da się to, co do Tryestu, łatwo wytłómaczyć położeniem jego jako portu handlowego, co do Austryi niższej tem, iż leży w niej stolica państwa a zarazem punkt centralny sieci kolejowej.

Pozostają nam jeszcze do przejrzenia cyfry względne, odnoszące się do stosunku producentów i konsumentów, przyczem jak nadmieniliśmy wyżej, pierwszym wyrazem obejmujemy samoistnych przedsiębiorców i zatrudnionych w zarobku, w ogóle ludność, która produkuje, drugim, ludność konsumującą t. t. członków familii i służbę domową.

Tu zasługuje przedewszystkiem na uwagę stosunek, zachodzący pomiędzy samymi producentami, pracującymi samoistnie czyli przedsiębiorcami do tych, którzy zatrudnieni są w przedsiębiorstwie innych, czyli jak ich nazwaliśmy, do zatrudnionych w zarobku.

Otóż na 1000 pracujących samoistnie przypada, biorąc pod uwagę wszystkie kategorye zajęć i rodzajów pracy razem, w całej Austryi 1.716 zatrudnionych w zarobku; w Galicyi 1.593. Z niektórymi wyjątkami, wykazują i inne kraje monarchii, gdy weźmiemy wszystkie kategorye zajęć razem pod uwagę, podobny stosunek zatrudnionych w zarobku do pracujących samoistnie. Natomiast zmienia się bardzo ten stosunek w poszczególnych krajach, gdy przypatrzymy się każdej kategoryi zajęć, każdemu rodzajowi pracy zosobna.

I tak w zajęciach gospodarczych widzimy na 1,000 samoistnie pracujących: w całej Austryi 1,603 zatrudnionych w zarobku; w Galicyi 1,634, a np. w Voralbergu tylko 706, w Tryeście z okręgiem 659.

W zajęciach przemysłowych i rękodzielniczych znachodzimy na 1000 pracujących samoistnie: w całej Austryi 2,942 zatrudnionych w zarobku; w Galicyi tylko 1,060, natomiast w Tryeście z okręgiem 4,516; na Szląsku 4,348, w Austryi niższej 4,329.

Jak widzimy, ilość zatrudnionych w zarobku w stosunku do samoistnych przedsiębiorców, a co za tem idzie, rozmiar przedsiębiorstw, zwiększają się w tych krajach, gdzie, jak np. w Tryeście z okręgiem, na Szląsku, w Austryi niższej przemysł i rękodzielnictwo najbardziej są rozwinięte, co całkiem jest naturalnem.

W zajęciach handlowych i transportowych przypada na 1,000 pracujących samoistnie: w całej Austryi 1,074 zatrudnionych w zarobku, w Galicyi tylko 734, podczas gdy w Tryeście z okręgiem 2,869, co się tłómaczy jego handlowem stanowiskiem.

W ogóle wykazuje Galicya tak w przemyśle jak i w handlu najmniejszą z wszystkich krajów monarchii liczbę zatrudnionych w zarobku w stosunku do samoistnych przedsiębiorców, z czego wypływa, iż i pod względem rozmiaru przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych zajmuje ostatnie miejsce.

Stosunek konsumentów do producentów przedstawia się w Austryi całej jakoteż w Galicyi, jak następuje:

Jeżeli uwzględnimy wszystkie kategorye zajęć razem, to na 1.000 osób czynnych w pewnym rodzaju pracy, (czy to przedsiębiorców samoistnych, czy zatrudnionych w zarobku) przypada osób biernych, konsumujących tylko: w całej Austryi 1,108, a mianowicie: członków rodziny 1,023, sług domowych 85; w Galicyi 1,187, a mianowicie: 1,102 członków rodziny, 85 sług domowych. Większy jeszcze od Galicyi procent konsumentów wykazują tylko: Tryest z okręgiem (na 1,000 producentów 1,310); Morawa (na 1,000 producentów 1.257); i Czechy (na 1,000 producentów 1,350).

Inaczej nieco przedstawia się stosunek ten w każdej kategoryi zajęć z osobna.

I tak, w zajęciach gospodarczych przypada na 1,000 producentów: w całej Austryi 980 konsumentów, mianowicie zaś: 926 członków rodziny, 54 sług domowych; w Galicyi 1,066 konsumentów, a mianowicie: 1,002 członków rodziny, 64 sług domowych.

W zajęciach przemysłowych i rękodzielniczych przypada na 1,000 producentów: w całej Austryi 1,210 konsumentów, a mianowicie: 1,140 członków rodziny, 70 sług domowych, w Galicyi 1,781 konsumentów, a mianowicie: 1,671 członków rodziny, 110 sług domowych.

Wreszcie w zajęciach handlowych i transportowych przypada na 1000 producentów: w całej Austryi 1830 konsumentów a mianowicie 1617 członków rodziny, 213 sług domowych; w Galicyi zaś 2420 konsumentów, między tymi 2204 członków rodziny, 216 sług domowych.

Jak widzimy, w zatrudnieniach handlowych i transportowych, tak w Austryi całej, jak i w szczególności w Galicyi, cyfra konsumentów a osobliwie ilość członków rodziny jest większą niż w innych kategoryach zajęć. Ma to miejsce we wszystkich krajach monarchii a tłumaczy się tem, że do kategoryi zajęć handlowych i transportowych liczą się też urzędnicy i służba przy kolejach i towarzystwach żeglugi, którzy to pracownicy mają pewniejsze stanowisko niż osoby zatrudnione w przemyśle lub gospodartwie i między którymi dlatego też więcej jest żonatych.

Jeżeli zaś w szczególności Galicya wykazuje największą ze wszystkich krajow monarchii ilość konsumentów w tych zajęciach (2420), należy to policzyć na karb licznej ludności żydowskiej, która z jednej strony prawie wyłącznie trudni się handlem, z drugiej zaś więcej liczy żonatych, niż inne wyznania.

W ogóle, należy tu dodać, wykazują kraje północne słowiańskie monarchii, największą ilość ludności konsumującej w stosunku do producentów. I tak liczy, jak widzieliśmy, Galicya na 1000 producentów 1187 konsumujących, a jeszcze większy procent wykazują Czechy (1250) i Morawy (1257), podczas gdy Voralberg n. p. ma na 1000 producentów tylko 720 konsumentów. Pochodzi to z silniejszego mnożenia się ludności w tych krajach, i wypływającej ztąd, wielkiej ilości małych dzieci. Tak n. p. gdy, w czasie ostatniego spisu ludności było w Galicyi na każde 1008 ludności obecnej, małych dzieci niżej lat 5ciu 3[illegible]3·7 a mianowicie 158·5 chłopców i 155·2 dziewcząt (najwyższa cyfra w całej monarchii); to w Voralbergu liczono na 1000 ludnosci tylko 102·0 chłopców, 96·5 dziewcząt; a w Salzburgu 97·2 chłopców i 99·9 dziewcząt.

SPRAWY MONARCHII

— Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wystosować z Ischl pod datą 2 sierpnia b. r. najłaskawiej następujący rozkaz do ministra wojny:

„Z okoliczności operacyj odbytych w Bośnii, Hercegowinie i południowej Dalmacyi rozporządzam pod względem policzenia roku 1882 jako roku wojennego, co następuje: Rok 1882 policza się jako rok wojenny: wszystkim członkom siły zbrojnej, żandarmeryi, straży finansowej, tudzież osobom z cywilnej służby państwowej, przydzielonym armii w polu wedle postanowień organicznych, które w czasie od dnia 1 stycznia do dnia 31 maja r. 1882: I. były użyte do służby na terytoryum powstania w ograniczeniu następującem: na zachód: dolna i środkowa Narenta aż do Konjicy, droga z

---

córki i ożenił się z nią. Łotr wtedy demaskuje swoje bateryе, daje się poznać jako naturalny brat Bremonta i żąda jego pomocy i zapewnienia swego bytu. Poczciwy drukarz daje mu u siebie posadę korektora.

Bernard spostrzega wkrótce, że wspólnik Bremonta, Dardelle, zakochał się w Francinie i stara się skłonić ją do złamania małżeńskiej wiary. Zbrojny tem odkryciem Bernard, pisze bezimienny list do Bremonta w chwili, kiedy ten wyjeżdza właśnie w niedaleką podróż. Celem tego listu jest zwrócić nagle z drogi Bremonta, co pozwoli nikczemnemu łotrowi zaczaić się w nocy na drodze i zabić bezkarnie brata, który go tak serdecznie przygarnął; wtedy owdowiała Francina odziedziczy znaczny kapitał, jaki jej Bremont przy kontrakcie ślubnym zapewnił.

Zbrodniarz wszystko przewidział, oprócz przypadku, który bardzo często niweczy najlepiej ułożone plany i który tym razem sprowadził Dardelle'a do wiejskiego domku, gdzie mieszka złotowłosa pani Bremont. Przybywa on tam pod zasłoną nocy, w nadziei, że w nieobecności męża osiągnie cel swojej występnej miłości.

Noc ciemna; Bernard jest na stanowisku, słyszy zbliżającą się swoją ofiarę, strzela i zabija Dardella, w przekonaniu, że to Bremont. Ten ostatni ostrzeżony listem bezimiennym przybywa po chwili, a policya zwabiona odgłosem strzału znajduje go przy trupie jego wspólnika. Aresztują go, sądzą i na mocy prawie dotykalnych dowodów winy, między którymi i ów list bezimienny niemałą gra rolę, niewinny zostaje na śmierć skazany.

Ale wierni przyjaciele, przekonani o jego niewinności, czuwają nad nim; pieniądze, wszechwładne pieniądze, które nieraz tylu zbrodni i nieszczęść bywają przyczyną, tym razem dopomogły dobrej sprawie. Przekupiono nieledwie całą służbę więzienną i zapomocą pewnego narkotyku uspionego Bremonta, jakoby samobójczą dłonią otrutego, wywieziono z więzienia i pochowano w familijnym grobie, zkąd po obudzeniu się wydobyty, ukrywa się u jednego z przyjaciół.

Tymczasem dzięki zręcznemu śledztwu, przedsięwziętemu przez jednego starego policyanta, wykazało się dowodnie, że Bremont nie był zabójcą Dardella i sprawiedliwość, która może się omylić, ale nie gniewa się, jeżeli jaka okoliczność zapobiegnie spełnieniu się mimowolnego jej błędu, nie starała się nawet dochodzić, jakim sposobem zmarły i pochowany Bremont znalazł się na nowo przy życiu, ale za to z całą surowością zabrała się do ukarania rzeczywistego mordercy. Bernard, nie widząc sposobu ujścia kary, sam ją sobie wymierzył, a Francina uwolniona od tego złego ducha, znajduje szczęście przy boku zacnego męża, którego nie stała się niegodną.

Oprócz zręcznego układu całości i interesującej akcyi, dramat ten zawiera pewne żywioły popularności które mu zapewniają długie powodzenie. Autorowie potrafili umieścić w nim obraz narodowego święta 14 lipca z bardzo poetyczną pieśnią żołnierską i drugi obraz cmentarza *Père Lachaise* pełen, panoramicznej prawdy. *La Belle aux cheveux d'or* nietylko zapewni intratny letni sezon teatrowi *des Nations* ale pozostanie niewątpliwie i przez część jesieni na afiszu.

Nic pospolitszego nad drobny wypadek, z którego wynikają wielkie, nieraz nawet straszliwe następstwa, i burza w szklance wody zdarza się nie w samej tylko sławnej komedyi Scribe'go. Coś podobnego przypomniało mi się na myśl o owych *Café-Concerts*, które są dziś jedyną ucieczką dla amatorów widowisk, nudzących się obecnie wieczorem dla braku przedstawień teatralnych. Ale jest to historya zasługująca, żeby ją od samego początku opowiedzieć.

Kilka dni temu przechodziłem jedną z podrzędnych ulic, na której rogu w pewnym rodzaju framugi „mieszka“ w dzień szewc, to jest przemysłowiec trudniący się naprawą uszkodzonego przez czas i użycie obuwia, bo robotą nowego nie zajmują się szewcy, tylko fabrykanci obuwia. Otóż nasz skromny partacz ma głos dość czysty i przyjemny i widocznie przy robocie lubi spiewać, w takt uderzając młotem w twardą skórę podeszwy. Kilka osób stało w koło jego „sklepu“ słuchając, i ja przyznam się, żem się mimowolnie prawie zatrzymał na chwilę. W tem jakiś jegomość z powierzchowności wyglądający na porządnego człowieka odezwał się tonem grubijańskim:

— Słuchajno, spiewasz *l'Amant de l'Amanda*, ta piosnka jest własnością Towarzystwa autorów kompozytorów i wydawców. Gdybyś dla siebie tylko spiewał, nie miałbym nic do powiedzenia, ale tu widzę słuchającą publiczność, zapłacisz mi zatem pięćdziesiąt centymów za każde zaspiewanie tej piosnki albo dostaniesz pozew do sądu.

Szewc zamilkł natychmiast — na niejaki czas przynajmniej — bo tego rodzaju ludzie niczego się bardziej nie boją jak pozwów i stemplowych papierów. Słuchająca publiczność rozeszła się także.

(Dokończenie nastąpi.)

Konjicy na Tarczyn do Błażuja; na północ: droga z Błażuja na Serajewo, Mokro, Rogaticę do Wyszegradu: na wschód: rzeka Drina aż do ujścia Limu, rzeka Lim aż do granicy sandżaku, dalej taż granica i granica czarnogórska; na południe: granica powiatu Dubrownickiego (Raguza) ku Hercegowinie, dalej morze; te miejscowości, które leżą nad liniami powyższego ograniczenia, w całości, dalej stacye kantonamentowe Balticzi-Sokolacowe i konkurencyjne — na północ linii Błażujsko-Wyszegradzkiej — wliczone do obszaru ograniczonego; które II. były na jednym z wymienionych, jak następuje, statków wojennych, a mianowicie: *a)* przy eskadrze: fregata *Laudon*, okręt kazamatowy *Arcyksiążę Albrecht*, korweta *Fasana*, korweta *Zrinyi*, łódź działowa *Nautilus* i łódź parowa *Grille*; *b)* okręty do dyspozycyi władz wojskowych: łódź działowa *Sansego*, łódź parowa *Thurn-Taxis*, łódź parowa *Alnoch*; *c)* służący do przewozu chorych parowiec kołowy *Gargnano*: dalej *d)* parowiec wojenny *Andreas Hofer*, i *e)* oddziały majtków w Castelnuovo i w Kotarze. III. Po dniu 31 maja r. 1882: tym osobom, które z swemi oddziałami wojskowemi potykały się z powstańcami. Postanowienie to odnosi się także do wojsk dyslokowanych w Sandżaku Nowobazarskim. W związku z powyższemi postanowieniami rozporządzam, aby wszystkim tym osobom bez różnicy stopnia i stanowiska, które uczestniczyły w operacyach, a którym rzeczywiście należy się policzyć rok 1882 jako rok wojenny, jeżeli nie są jeszcze w posiadaniu medalu wojennego, utworzonego Moim rozkazem do armii z dnia 2 grudnia r. 1873, przyznano ten medal z okoliczności operacyj w Bośnii Hercegowinie i południowej Dalmacyi. Dalej pozwalam, aby osobom stanu cywilnego, nienależącym do wymienionej powyżej kategoryi — z wyjątkiem pandurów i uzbrojonych przez władze *rondarów*, którym wszystkim bez wyjątku przyznać należy medal wojenny — nadano medal wojenny wtedy tylko, jeżeli na ograniczonem terytoryum operacyjnem w określonej dla policzenia roku wojennego epoce w interesie operacyj wojskowych pełniły służby stosownie do powołania swego i w ogóle służby, które należą do służb określonych Mojem postanowieniem z dnia 27 lutego r. 1867, albo jeżeli stwierdzono, że było im powierzone posłannictwo w towarzystwie wojsk czy bez wojsk uśmierzać wzburzoną ludność. W takich wypadkach wyjątkowych zasięgnąć należy mojego przyzwolenia. Obu prezesów ministrów, Tiszę i hr. Taaffego, ministra obrony krajowej generał-majora hr. Welsersheimba i ministra wspólnej skarbowości Kállaya uwiadamiam o powyższem, celem przestrzegania tych postanowień w zakresie swego wydziału.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Domniemany plan boju w Egipcie.)

Operacye dokonywane obecnie przez Anglików w Aleksandryi i okolicach, oraz wylądowanie w Suezie i Izmailii pozwalają już teraz czynić niejakie wnioski o przyszłej ich akcyi, a przynajmniej przewidzieć, na jakiem terytoryum kampania toczyć się będzie. Widownią walki będzie zapewne delta Nilowa, a o posuwaniu się do środkowego i górnego Egiptu, Anglicy niezawodnie jeszcze nie myślą, chociaż dalej posunięte wyprawy byłyby potrzebne, gdyby armii Arabiego-baszy powiodło się uniknąć klęski i schronić dalej na południe wzdłuż doliny Nilu.

Poniżej i na północ Kairu, Nil, jak wiadomo dzieli się na dwie odnogi, mające prawie po 200 kilometrów długości i wpadające do morza Śródziemnego pod Damietą i Rozettą. Obszar objęty dwiema ujściowemi odnogami świętej rzeki Egipcyan, nazwany od najdawniejszych czasów *deltą* z powodu kształtu trójkąta, podobnego do tej głoski greckiej, poprzecinany jest mnóstwem małych kanałów i drobnych rzeczek, wpadających częścią do odnóg Nilu, częścią znów do znajdujących się po obu stronach rzeki jezior.

Bezpośrednio na południe od niziny, na której leży Aleksandrya, znajduje się jezioro Mareotis, następnie oddzielone od tego ostatniego tylko wązkim pasem ziemi jeziora Abukir i Madieh, a nieco dalej na wschód jezioro Edku. Pomiędzy odnogami Nilu, Rozettą i Damiettą jezioro Burlos, wraz z leżącemi na południe odeń bagnami zajmuje 40 kilometrów, czyli całą prawie przestrzeń pomiędzy dwoma ujściami Nilu. Na wschód od odnogi Damietta rozciąga się aż do kanału suezkiego jezioro Menhaleh. Delta Nilu, jak wskazuje samo jej nazwisko, tworzy równoramienny prawie trójkąt, którego podstawę stanowi linia idąca z Aleksandryi, do Port-Said, a którego wierzchołkiem jest Kair.

Stolica kraju przedstawia zatem nietylko podstawę całego rzecznego systemu delty, ale jest głównem ogniskiem wszystkich komunikacyj morza Śródziemnego, kanału suezkiego, środkowej i górnej doliny Nilu. Z tego to powodu tak wielkiem jest strategiczne znaczenie Kairu, ze względu na obronę delty, środkowego i górnego Egiptu, oraz kanału. W okolicach Kairu zbiegają się wszystkie linie kolei żelaznej i innych dróg komunikacyjnych. W pochodzie wojennym główną rolę będą odgrywały trzy drogi. Pierwszą z nich stanowi lewe wybrzeże zachodniej odnogi Nilu, a dalej Aleksandrya, Abukir, Rozetta, Kafr-el-Dewar, Damanhur i Gizeh, równolegle do idącej tu linii kolei żelaznej do Kairu. Tą drogą szedł w r. 1798 Napoleon Bonaparte do stolicy Egiptu. Druga droga prowadzi na północ niziny jeziora Burlos, pomiędzy odnogami Nilu do Kairu. Idąca ztąd kolej żelazna z Desak i Mehallet-el-Kebir, na południe przez Tantah, przebiega pod Benha wschodnią odnogę Nilu i zdąża również do Kairu. Trzecia droga zaczyna się w Damiecie lub porcie Said i wiedzie przez Zagazig, Benha, zkąd znów koleje w dwóch kierunkach idą do Kairu. Te dwie ostatnie drogi możnaby pod Benha zagrodzić podwójnym szańcem mostowym, a pierwszą w tenże sam sposób zabezpieczyć w punkcie rozdzielenia się Nilu na dwie odnogi.

Kair jest pożądanym nietylko dla wojsk, wkraczających z północy przez morze Śródziemne, lecz i dla takich, któreby chciały wejść od wschodu przez kanał suezki. Te wojska musiałyby iść albo przez pustynię arabską, albo od Izmailii przez uprawianą obecnie dolinę kanałów wody słodkiej. Tę ostatnią drogę, nierównie dogodniejszą, obierą zapewne Anglicy, czego wskazówką jest dokonane właśnie obsadzenie Izmailii. Droga ta prowadzi przez Zagazig, Benha do Kairu Strategiczne znaczenie Benha jest tedy widocznem i Arabi-basza nie omieszka pewnie zabezpieczyć tego punktu również jak punktu, w którym Nil dzieli się na dwie odnogi, odpowiednio do ich ważności.

Anglicy operacye swe wojenne zastosować będą musieli bezwarunkowo do wyżej wspomnianych miejscowości. Wojska ich zbierające się w Aleksandryi posługiwać się będą zapewne tylko pierwszą drogą. Wkroczenie z Aleksandryi przez Kafr-el Dewar, Damanhur i Gizeh może mieć przedewszystkiem na celu zmuszenie Arabiego do przyjęcia walki i następnie pobicie go. Jednocześnie mógłby indyjski oddział jenerała Macpherson wyruszyć do Kairu częścią prosto z Suezu przez pustynię, częścią zaś z Izmailii wzdłuż kanału wody słodkiej przez Zagazig i Benha. Celem tego pochodu byłoby nietylko osaczenie stolicy, lecz i przecięcie odwrotu Arabiemu. Jeżeli jednak Arabi dobrze położenie rzeczy obmyślił, to w razie przegrania na północy bitwy z jenerałem Wolseley, winien cofnąć się do zabezpieczonego dostatecznie trójkąta Benha-Barrage-Kair i starać się o utrzymanie w szachu obu atakujących kolumn. Jeżeli Arabi jest rzeczywiście tak dzielnym wodzem, za jakiego się uważa, to będzie miał w tem położeniu najlepszą sposobność wyzyskania swych strategicznych zdolności i zadania Anglikom z tej wewnętrznej linii wielu dotkliwych klęsk.

Jednocześnie z przybyciem wojsk angielskich nadpłynąć mają do Egiptu tureckie okręty z wojskiem, które według uchwały konferencyi miało się zająć wyłącznie pacyfikacyą tego kraju, wobec zaś postawy, zajętej przez Anglików może tylko przyczyniać się do jego uspokojenia. W jaki sposób ma się uskutecznić to współdziałanie, nad tem jeszcze toczą się między Anglią a Portą układy. Anglia wymaga bezwzględnego posłuszeństwa wojsk tureckich angielskiemu naczelnemu dowódzcy. Jeżeli wspólne działanie dwóch połączonych armii — bez względu na to, czy obaj naczelni wodzowie upoważnieni są do wydawania rozkazów, czy też jeden stosuje się do instrukcyi drugiego — nie bardzo jest pożądanem ze względu na szybki postęp akcyi wojennej, to w tym wypadku pomoc takich wojsk jak tureckie jest po prostu szkodliwą.

Jeżeli nawet współdziałanie Turków będzie szczerem i uczciwem, to wiadomem jest z dawniejszych wojen, jak ociężałą i apatyczną bywa armia turecka. Ciężyłaby ona Anglikom jak kula ołowiana u nogi i byłaby większą przeszkodą niż pomocą. Gdyby zaś postępowanie Turków nie było wolnem od wszelkich podejrzeń, to obecność ich byłaby bezustanną groźbą dla Anglików i zmusiłaby ich do utworzenia osobnego oddziału czuwającego nad tureckiemi wojskami.

Choćby więc Porta przyjęła warunki stawiane jej przez Anglię, to naczelne dowództwo angielskich wojsk postawi prawdopodobnie nowe warunki, aby bądź co bądź uniemożliwić niedogodne współdziałanie bufców tureckich, albo przynajmniej starać się będzie o to, ażeby pomoc turecka ograniczyła się do najmniej liczebnie silnego oddziału wojska i aby temu wojsku wskazane zostały najmniej ważne pod względem strategicznym stanowiska.

(Flota hiszpańska.)

W świecie dyplomatycznym była w ostatnich czasach mowa o uznaniu Hiszpanii za mocarstwo pierwszorzędne i ewentualnym udziale tego państwa w interwencyi egipskiej. Z tego powodu nie od rzeczy będzie podać przegląd sił obecnych marynarki hiszpańskiej, zwłaszcza że w pierwszych dniach tego miesiąca odbyło się w Madrycie zgromadzenie w celu narady nad uchwaleniem projektu kredytu w sumie 250 milionów pezetas czyli 100 mil. guldenów na reorganizacyę tej marynarki.

Flota hiszpańska dzieli się na trzy kategorye okrętów. Do pierwszej należy pięć okrętów pancernych uzbrojonych 72 działami, o łącznej sile 4300 koni, dziewięć fregat śrubowych o 249 działach i sile 5320 koni i dwa parowce kołowe z 15 działami o sile 1000 koni. W drugiej kategoryi jest 24 parowców, dziewięć parowców śrubowych i dwa transportowe. W trzeciej nareszcie kategoryi posiada Hiszpania jeden słabszy monitor pancerny, 16 parowców śrubowych, 26 łodzi śrubowych kanonierskich, 7 parowców zwykłych i trzy okręty transportowe. Oprócz tego znajduje się 31 okrętów niezaliczonych do żadnej kategoryi, czyli ogółem 120 parowców uzbrojonych 523 działami o łącznej sile 21.271 koni. Na oko wydaje się to siłą imponującą, ale dla wtajemniczonych w niedostatki materyału marynarskiego Hiszpanii zmniejsza się znaczenie tej armady. Położona pomiędzy dwoma potężnemi mocarstwami morza Śródziemnego, pomiędzy Włochami i Francyą, straciła Hiszpania w ostatnich czasach prawie zupełnie swoją siłę odporną i zaczepną. Po wyleceniu w powietrze w skutek eksplozyi magazynu prochu fregaty pancernej *Tetuan* i po wycofaniu z czynnej służby fregaty *Arapiles* posiada Hiszpania jeszcze tylko cztery fregaty pancerne, zbudowane po r. 1860. Fregaty *Numancia* i *Vitoria* uchodziły przed dwudziestu laty za wzorowe, wielkiej wartości okręty wojenne, ale obecnie w skutek słabych pancerzy musiałyby unikać walki z każdym nowoczesnym pancernikiem. Dwie inne fregaty pancerne, *Saragosa* i *Sagunto*, są opancerzone, lecz z drzewa zbudowane, o mniejszej jeszcze sile odpornej. Ma jeszcze flota hiszpańska jedną starą korwetę pancerną *Mondez Nunez*, odznaczającą się jedynie powolnością, gdyż przebywa w godzinie ledwo 6.5 węzłów. W dokach wprawdzie mają być w robocie trzy nowe fregaty pancerne, ale nie wiadomo, czy się z niemi nie stanie tak jak z okrętami *Castilla*, *Aragon* i *Nawara*, które także miały być pancernikami a ostatecznie wyszły z warsztatów jako okręta strażnicze dla wybrzeży. Flota przybrzeżna liczy 7 fregat i 27 mniejszych okrętów, z których jednak nowszej konstrukcyi są jedynie trzy wyżej wymienione i dwa okręty awizowe. Hiszpania posiada 33 łodzi kanonierskich, które wszystkie zbudowane zostały według jednakowego planu Szweda Eriksona w Nowym Yorku. Są to oryginalne łodzie i zdatne do niepokojenia floty nieprzyjacielskiej, jako siła podjazdowa, ale za słabe do obrony wybrzeży. Brakuje zatem Hiszpanii materyału, z którymby mogła podjąć walkę z ciężkiemi pancernikami, brakuje jej także monitorów przybrzeżnych i łodzi torpedowych.

Budżet marynarki hiszpańskiej wynosi rocznie $13^1/_2$ miliona guldenów w złocie. Sztab marynarki hiszpańskiej jest bardzo liczny, składa się bowiem z jednego admirała, 6 wice-admirałów i 26 kontr-admirałów. Nie brakuje przytem Hiszpanii marynarzy wojskowych, gdyż marynarka wojenna liczy 14.000 majtków, co jest siłą dostateczną do uzbrojenia floty, nawet dwa razy większej od tej, jaką posiada. Prócz tego do sił zbrojnych morskich Hiszpanii należy 6 batalionów marynarki liniowej, liczących razem około 7000 ludzi.

KRONIKA

= **Jego Cesarska Wysokość** Najdostojniejszy Arcyksiążę Albrecht bawił wczoraj przez całe przedpołudnie w okolicach Lwowa na ćwiczeniach polowych i powrócił do miasta dopiero około godziny 2 Dziś odbędzie się u Jego Ces. Wysokości obiad, na który otrzymało zaproszenie grono dostojników miejscowych.

= **Zupełna ewakuacya** Brodów z emigrantów żydowskich spodziewana jest przy obecnym pomyślnym postępie repatryacyi z końcem września. Na naradzie wszystkich komitetów, która się odbyła w Wiedniu temi dniami, a w której wzięli udział reprezentanci wiedeńskiej *Alliance Israelite*, berlińskiego centralnego komitetu, londyńskiego komitetu *Mansion House*, paryskiej *Alliance Israelite* i paryskiego specyalnego komitetu, uchwalono, że wszyscy emigranci mają być repatryowani i że żaden świeżo przybywający wychodźca żydowski nie będzie wpisany na listę osób, któremi się komitety opiekują. Za granicę tylko wyjątkowo wysyłani będą tacy żydzi, którzy absolutnie powracać nie mogą do Rossyi. Francuscy i angielscy reprezentanci oświadczyli, że tylko bardzo ograniczoną liczbę wychodźców mogą umieścić w swych krajach Wydaną będzie proklamacya do wychodźców, przebywających w Brodach, żeby do końca sierpnia opuścili to miasto. Żydów przeznaczonych do Ameryki, transportować będzie komitet w porozumieniu z nowojorską *Hebrew Emigrant Aid Society*. Fundusze potrzebne celem energicznego i szybkiego przeprowadzenia repatryacyi zostały złożone. Powracających z narady wiedeńskiej pp. Kallira, Nirnsteina, Venezianiego, Kannera i Brauna powitali wychodźcy w Brodach dnia 8 b. m. huczną owacyą.

= **Dr. Ludwik Gumplowicz,** Krakowianin znany także w literaturze polskiej jako autor kilku cennych prac naukowych a na polu publicystyki jako były redaktor *Kraju* mianowany został nadzwyczajnym profesorem powszechnego prawa państwowego i nauk administracyjnych na prawniczym fakultecie uniwersytetu w Gracu, gdzie już od kilku lat wykładał jako docent prywatny. Z znakomitych prac dr. Gumplowicza, ogłoszonych w języku niemieckim, zdawaliśmy obszernie sprawę w fejletonie *Gazety* i w *Przewodniku Naukowym*.

(—) **Dr. M. Nowicki** miał dnia 23 b. m. w Starejsoli odczyt o rybactwie wobec licznie zgromadzonej miejscowej i okolicznej publiczności, następnie zaś udał się wraz z reprezentacyą gminną na dawne stawiska, gdzie rada gminna zarzucone stawy odnowić zamyśla, a oglądnąwszy je zagrzewał do wytrwania w tym zamiarze, przyrzekając możliwą pomoc. Nazajutrz rano udał się szanowny profesor w dalszą podróż do Wołczego w powiecie turczańskim, gdzie się znajduje źródło Dniestru, badając po drodze miejscowe nazwy ryb i potoków dopływających do Dniestru i zbierając pojedyncze okazy ryb w celu możliwego zarybienia strumyków pstrągami, które przed kilkunastu laty w tych stronach w skutek powodzi wyginęły.

(—) **O podziemnym chodniku,** odkrytym przy naprawie studni na podwórzu klasztoru Sióstr Miłosierdzia, donieśliśmy przed kilkunastu dniami. Obecnie dochodzą nas o tej tajemniczej galeryi podziemnej następujące szczegóły: Ujście galeryi, prowadzącej ku Wysokiemu Zamkowi, było na kilka metrów głębokości zawalone ziemią i z tego powodu niedostępne. Ziemię uprzątnięto a po przewietrzeniu galeryi, wysłano w podziemie studziennego miejskiego z kilku rurnikami dla dalszego badania. Po 41 metrach skończyła się jednakże galerya a żaden ślad ręki ludzkiej nie daje się domyślać jej przeznaczenia. Galerya skierowana ku miastu, której długość wymierzono na 35 metrów, pozostawała przy odkryciu jej w znacznej części pod wodą, którą trzeba było wyczerpać, gdyż była zbyt głęboką i zimną, aby przejść można było przez nią. Ku końcowi rozszerza się galerya i kończy się dość obszerną pieczarą. Śladów ręki ludzkiej nie znaleziono i tutaj żadnych. Według tradycyi, która w archiwach miejskich ma podobno znajdować potwierdzenie, miała istnieć komunikacya pomiędzy Wysokim a niższym zamkiem (na placu *Castrum*) za pomocą podziemnej galeryi, która miała łączyć studnie. Mniemano pierwotnie, że tę to galeryę odkryto w realności Sióstr Miłosierdzia, tymczasem w rezultacie okazało się, że to była tylko kryjówka, która służyła dla mieszkańców klasztoru w razach niebezpieczeństwa.

*** **Przy wydobywaniu węgla** w kopalni jaworznieńskiej, w powiecie chrzanowskim, górnik Stanisław Drabik odłamem bryły został tak ciężko uszkodzony, że na miejscu żyć przestał. Przyczyną miała być własna nieostrożność nieszczęśliwego, co zawiadomiony o wypadku sąd sprawdzi jeszcze.

*** **Na torze kolejowym** w Knihyninie, w powiecie stanisławowskim, znaleziono zwłoki Bazylego Kosteckiego z Jezupola, który w nocy przejechany został przez pociąg ciężarowy. Dochodzenie sądowe zostało zarządzone.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Londynie pułkownik John Cox Gawler, od wielu lat kustosz skarbca korony angielskiej w Towrze; w Rzymie wicegenerał zakonu Jezuitów ks. Marco Rossi, w 83 roku życia a 64 należenia do tego zakonu; w Paryżu jeden z najsłynniejszych lekarzy francuskich, dr. Pidoux.

— **W skutek nawalnych deszczów** zawalił się murowany most na rzece Maroszy pod S. Regen i przerwana została w tej okolicy komunikacya.

— **Wilczyca,** jak się zdaje wściekła, przed kilku dniami w gminie Docamase w Rumunii nocą wpadła do kilku chat i rozszarpała cztery osoby, które usiłowały ją przepłoszyć. Na alarm zbiegła się cała wieś z widłami, cepami i t. d., jakoż powiodło się kilku śmiałym wieśniakom ubić straszne zwierzę.

— **Żółta febra.** Z Washingtonu 6 b. m. donosi depesza telegraficzna: W Brownsville (Texas) zdarzyło się 750 wypadków żółtej febry czyli zgniłej gorączki. Epidemia szerzy się bardzo gwałtownie

— **Proces o milionowe oszustwa.** Z Czerniowiec dnia 8 b. m. donoszą: Dziś rozpoczęła się tu rozprawa w procesie o oszustwo, który zarówno z powodu wysokości sumy, o którą chodzi, jakoteż osób, oskarżonych o zbrodnię oszustwa, budzi najżywsze zajęcie. W lutym zeszłego roku zgłoszenie konkursu przez właścicieli ziemskich Salomona i Eliasza Lut-

tingerów, którzy uważani byli za milionerów, sprawiło wielką sensacyę. Obecnie stoją przed sądem Salomon i Eliasz Luttingerowie, oraz żona tego ostatniego. Akt oskarżenia zarzuca im, że narobiwszy długów w sumie 1,553.000 zł. zgłosili następnie konkurs, przez co przyprawili swych wierzycieli o połowę przeszło ich majątku. Przewodniczącym w tym procesie jest radca sądu krajowego i deputowany Zotta, obrońcą oskarżonych deputowany dr. Tomaszczuk.

— **Klasztory katolickie w Egipcie** są wcale liczne, zarówno łacińskie, jak armeńskie, greckie i koptyjskie. Najwięcej ich stosunkowo posiadają Franciszkanie, gdyż dwa w dolnym a 10 w górnym Egipcie. Z klasztorami temi połączone są szkoły i przytuliska, a zakonnicy uczą w językach włoskim, francuskim, niemieckim i arabskim. Jezuici posiadają w Kairze kollegium i seminaryum. Nadto znajdują się w Egipcie klasztory Lazarystów, Braci Szkolnych i rozmaite żeńskie.

— **Słynny król Zulów**, Cetewayo, od 3 lat więzień Anglii, od kilku dni znajduje się w Londynie. Dnia 3 b. m. na pokładzie parowca *Arab* przybył on z Przylądka Dobrej Nadziei do Anglii, w towarzystwie stryja swojego i niegdyś pierwszego ministra Ungeongewano oraz dwóch książąt murzyńskich. Nadto w orszaku afrykańskiego króla znajdował się tłumacz, lekarz i dwaj czarni pokojowcy. Kobiet swoich Cetewayo nie zabrał w tę daleką podróż. W chwili lądowania w przystani Plymouth ekskról, który był ubrany w długą aksamitną suknię barwy błękitnej, białem wykładaną i na głowie miał czapkę marynarską; opadnięty został przez kilku „interwiewerów“ dziennikarskich, których, zasiadłszy, kazał sobie przedstawić. Następnie serdecznemi słowy pożegnał pasażerów, z którymi na okręcie odbywał daleką podróż. Luxmore, na pożegnanie ofiarowała mu wspaniały medalion na błękitnej wstędze z uwagą, iż jest to upominek damy angielskiej dla walecznego męża. Pewna dama, panna Luxmore, Cetewayo z uśmiechem przyjął tę uwagę i upominek. Do urzędowego powitania ze strony reprezentanta urzędu kolonialnego, p. Branstona, przebrał się w mundur generała angielskiego, w którym podobno przedstawia się bardzo okazale. Osobny pociąg odwiózł go następnie do Londynu, gdzie najęto na mieszkanie dla niego piękną wilę w dzielnicy Kensingtońskiej. Opowiadają, że kiedy w pierwszych dniach podróży, król Cetewayo zapadł na chorobę morską, wezwał swojego lekarza i zaklinał go, ażeby zeń wypędził demona, który wszedł w jego ciało. Kazał też pokojowcom, ażeby zaklęli i uspokoili wzburzone fale, ale biedni ci ludzie tem mniej byli zdolni do spełnienia tego zadania, iż sami dotknięci byli chorobą morską. Niedługo jednak trwała u wszystkich ta choroba, poczem król zarówno jak i jego drużyna dawali prawdziwe koncerta, dobrego apetytu ku niemałemu podziwowi i zazdrości współpasażerów. W drodze z Cap do Plymouth, Cetewayo i mały jego orszak skonsomował 10 centnarów wołowiny oprócz innego mięsa. Za przybyciem do Plymouth czarny król okazywał wielkie zadowolenie. Już kiedy z daleka na morzu ujrzał lesiste wzgórza Mount-Edcumb, zawołał: „Ach, więc rzeczywiście dotrzymali swojego przyrzeczenia! Jestem w Anglii!“ Zapytany, jak mu się podobają kobiety angielskie. odpowiedział: „Lubię Angielki, ponieważ czysto się ubierają; podziwiam też ich dobry smak w strojach, ale zakochać niemógłbym się w Angielce.“ W drodze koleją żelazną do Londynu król i wszyscy jego Zulowie w najwyższym stopniu byli zdumieni chyżością jazdy pociągu; z początku nawet zatykali sobie uszy, ażeby nie słyszeć łomotu maszyny. Przemijające szybko wspaniałe krajobrazy, pola wybornie kultywowane, parki i lasy i wile wprawiały ich w zachwycenie. Król zrobił tylko uwagę, że nic w krainie Zulów porównać się nie da z tą pyszną sceneryą i wykrzykiwał od czasu do czasu: *wonderful!* Po przybyciu do Londynu przyjął Cetewayo kilku gości i na drugi dzień zaraz dał się z orszakiem całym odfotografować.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi.*)

Ciągła słota, przeplatana burzami gradowemi i wielkiemi ulewy, przeszkadza żniwom i zniszczyła w znacznej części nadzieje rolnika, tak świetnie z wiosny się zapowiadające. Wiele zboża porosło na pokosach i w półkopkach, których niepodobna przy nieustannych deszcz ch sprzątnąć z pola. W okolicach Narola, począwszy od 23 lipca, prawie codziennie padające deszcze wiele szkody w polu wyrządziły. W Złoczowskiem ulewne deszcze spadły dnia 26, 28 i 29 lipca. Podobnież donoszą z Przemyskiego, że od 24 lipca ciągły deszcz przeszkadza żniwu. Ulewy dużo już tam szkody w polu porobiły. Z pod Birczy donoszą, że dnia 24 lipca wylały rzeki. San szczególnie w okolicach Dubiecka znaczne wyrządził szkody, których wysokości wszakże dziś jeszcze dokładnie ocenić nie można. Wielkie przestrzenie są zamulone. Podobnież donoszą z okolicy Kołodrub, że począwszy od 26 lipca, ulewne deszcze z małemi przerwami podniosły stan wody na Dniestrze na 25 decymetrów wyżej normalnego stanu, a na nizinach w wielu miejscach Dniestr występuje z brzegów. Z okolic Turzego i Starego Miasta donoszą, że od 15 lipca trwająca słota zmieniła się d. 18 w ogromną ulewę, równającą się oberwaniu chmury. Woda strumieniami z gór lecąca, zabrała nietylko plony z pola, ale miejscami zniosła nawet całą warstwę urodzajnej ziemi, zostawując po sobie nagie skały i kamienie. Najwięcej szkody doznały łąki, gdyż niektóre tak są zamulone i pełne kamienia przez wodę naniesionego, że przez parę lat kosić ich nie będzie można. Straszniejsza jeszcze ulewa powtórzyła się tam 24 lipca, połączona tym razem z gradem wielkości dużych tureckich orzechów, a gdzie niegdzie nawet jaj gołębich. Szczęściem, że nie trwała dłużej nad kilka minut. Pomimo tego szkody w zbożu wielkie. Żyto i jęczmiona już dojrzałe, zostały formalnie wymłócone z ziarna i do ziemi przybite. Owsy, po górach jeszcze zielone, ucierpiały też od gradu, a kapusta i liście buraczane całkiem posiekane. W starostwie Rawskiem spadły grady d. 25 i 29 lipca. W Żółkiewskiem w ostatnich dniach lipca codzienne burze z piorunami i deszczem położyły i pomotały wszystkie zboże tak dalece, iż trudno go sierpem zachwycić. W ogóle szkody wielkie. W okolicach Żurawna grad d. 26 lipca wytłukł prawie do szczętu plon cały w gminach Bujanowie, Dubrowcach, Kotorynach i innych. Żyto i pszenicę, dotąd niezebraną, wymłócił w polu, kukurudzę połamał, a kwiat fasoli po ogrodach całkiem obił. W okolicach Kamionki Strumiłowej szalała okropna burza w nocy z 27 na 28 lipca, która wzdłuż drogi pomiędzy Kamionką a Tadaniem wszystkie drzewa z korzeniem obaliła, a grad wyrządził nieobliczone szkody w gminach: Sapieżanka, Dereniów, Kamionka, Tadanie, Jazienica, Sielce, Bieńków, a w powiecie Żółkiewskim w Kłodzienku, Kłodnie-Wielkim i Żółtańcach. Co było w polu, wszystko przepadło. Burza rozrzuciła półkopki a grad wymłócił i z ziemią zmiesił. Bug wystąpił z brzegów i zalał łąki okoliczne a sterty siana gniją w wodzie. Burza ta srożyła się równocześnie, acz mniej gwałtownie, w różnych stronach kraju, a także i w okolicach Lwowa.

Z powiatów Żydaczowskiego i Rudeńskiego donoszą nadto o pojawieniu się myszy, które w okolicach mianowicie Żurawna wielkie w polu szkody czynią.

Pszenica w ogóle dobra; w niektórych okolicach nawet bardzo piękna, chociaż w wielu miejscach wyległa. Banatka wszędzie już prawie zebrana. Pszenica biała do połowy zżęta, ale słota zwozić nie dopuszcza. Kopy mokną w polu i jest obawa, że będą porastać, jeżeli tak dłużej potrwa. W Samborskiem i Przemyskiem pszenicę dopiero żąć zaczynają. Około Komarna zbiór prawie ukończony. Liczą 10—12 kóp z morga. W okolicach Horodenki zebrano 12—13 kóp z morga. W okolicach Kopyczyniec wydał morg zaledwie 7 kóp. Tam, gdzie pszenica była poległa, ziarno okazuje się dosyć szczupłe, snop lekki. W okolicach Żurawna spodziewają się lepszego namłotu pszenicy niż żyta. W wielu miejscach śnieć się na pszenicę rzuciła. Z okolic Turzego i Birczy uskarżają się na bardzo wiele śniеci, podobnież w powiecie Rawskim, gdzie wiele pszenicy w kopach porosło ostatniemi czasy. Z pod Wojniłowa donoszą, że w skutek ciepła i deszczów padła rdza na pszenicę. Wcześniejszym, które już miały ziarno wykształcone, niewiele zaszkodziła, zepsuwszy tylko słomę; ale u późniejszych zaszkodziła także ziarnu, które będzie szczupłe i wątłe.

Pszenicy jarej plon średni.

Żyto po większej części już wyżęte, ale wiele pozostaje dotąd w polu, moknie i porasta na słocie. Plon przeważnie średni. Wszędzie wiele kłosa poszczerbionego. W Cieszanowskiem zbiór na słomę dobry, ale ziarna mało i poślednie. Podobnież w Przemyskiem i Złoczowskiem. Około Sądowej Wiszni zebrano po 5 kóp z morga. Kłosów próżnych bardzo wiele. Koło Komarna zbiór skończony. Liczą 7—8 kóp z morga; w powiecie Horodeńskim po 7 kóp. W okolicach Kopyczyniec, nawiedzonych gradem, było zaledwie po 4 kopy z morga, na bujnych podolskich gruntach. W Samborskiem po 6 do 7 kóp. Najlepszy plon żyta zebrano w okolicach Żurawna po 10—12 kóp z morga. Kopa wydaje tam 70—75 klgr.

Jęczmiona po większej części jeszcze niepowiązane; leżąc na pokosach, czernieją na słocie. Plon przeważnie średni. Słoma nizka. W okolicach Birczy jęczmiona dopiero dościgają. W okolicach Horodenki wydał jęczmień po 8—10 kóp z morga.

Owsy wszędzie bardzo piękne. W Złoczowskiem gdzie niegdzie tak bujne, że je żąć sierpem wypadnie. Średnie owsy są w okolicach Cieszanowa i Kamionki Strumiłowej, tudzież w Kołomyjskiem.

Owies rychlik, kanarek bardzo piękny. Po większej części już na pokosach.

Grochy wyborne.

Bób, bobik podobnież.

Hreczka wczesna spalona, późne dobre.

Wyka wszędzie dobra.

Kukurudza w Kołomyjskiem poprawiła się znacznie podczas upałów lipcowych. W ogóle spodziewać się przecież plonu średniego. W Złoczowskiem nawalnice przybiły do ziemi i połamały wiele kukurudzy, która dotąd nie podnosi się.

Mięszanki wszędzie dobre, z wyjątkiem miejsc, gdzie słota zamuliła. Drugi pokos bujniejszy od pierwszego.

Len i konopie średnie.

Kartofle bardzo piękne, dałyby plon dobry; ale w wielu miejscach, zwłaszcza po ogrodach psuć się zaczynają. W okolicach górskich około Delatyna, Turzego psują się bardzo. Z okolic Żurawna, Chodorowa, Bóbrki donoszą, że u amerykańskich łodyga całkiem zczerniała; inne gatunki trzymały się dotąd zielono, ale na teraźniejszej słocie już także czernieć zaczynają. Słowem deszcze bardzo zaszkodziły kartoflom w tym roku.

Buraki poprawiły się i po deszczach rosną szybko.

Chmiel nie dopisał. Szypułek mało się pokazuje. Kwitnie bardzo nierówno.

Siana dużo jeszcze leży na pokosach, tak iż plon trudno obliczyć.

Robotnik bardzo drogi i trudno go dostać.

* **Wystawa przemysłu.** Komitet wystawy przemysłowo-rolniczej uwiadamia, iż dołoży wszelkich starań, aby w dniu zamknięcia wystawy odbyło się uroczyste premiowanie, tak, aby każdemu odszczególnionemu wystawcy premie zaraz wręczone zostały.

*) Na podstawie sprawozdań Towarzystwa gospodarskiego.

OSTATNIA POCZTA

Wczoraj, o godzinie 12tej w południe, Najjaśniejszy Pan i cesarz Wilhelm przybyli osobnym pociągiem dworskim, prowadzonym przez pp. Czedika i Klaudego do Ischl. Najj. Pani na dworcu kolejowym oczekiwała na przybywających. W orszaku cesarza niemieckiego znajdowali się ks. Reuss, Lehndorff, adjutant przyboczny Broesigke, lekarz Leuthold, radcy dworu Bork i Kautzki. Tak w Ebersée przy pierwszem spotkaniu, jak też w Ischl, przyjęcie było nadzwyczaj serdeczne także i ze strony publiczności, która w obu tych miejscach zebrała się bardzo tłumnie. Najjaśniejsi Państwo towarzyszyli cesarzowi Wilhelmowi aż do hotelu Elżbiety. Tłumy publiczności zalegały ulice, któremi przejeżdżały najdostojniejsze Osoby. W przedsionku hotelowym oczekiwali wielki ochmistrz ks. Hohenlohe, generalny intendent br. Hofman i wiele dam niemieckich.

Najdostojniejsi Cesarzewiczostwo wyjechali onegdaj z Boldogfolva do Wiednia.

Kolej Karola Ludwika jako koncesyonaryuszka linii Jarosław-Sokal rozpisała — jak donosi *Presse* — ograniczoną konkurencyę celem oddania w przedsiębiorstwo robót na tej linii i zaprosiła do niej następujących przedsiębiorców: barona Schwarza, Knauera i Grossa, Puchera, Ronchettiego, Löwenfeldów syna i wdowę, Ziębickiego, Breittera i jeszcze trzech przedsiębiorców z Galicyi, ogółem dziesięć firm. Z tych wszyscy, z wyjątkiem barona Schwarza i Puchera wnieśli oferty. Zarząd kolei Karola Ludwika po przejrzeniu i należytem zbadaniu przyjął jako najkorzystniejszą ofertę wniesiona przez konsorcyum złożone z firm Ziębicki, Knauer i Gross, Löwenfeldowie syn i wdowa. Według informacyi wspomnianego organu konsorcyum to nietylko podało najkorzystniejsze warunki finansowe, lecz zobowiązało się ukończyć budowę na miesiąc przed ustanowionym terminem, to jest na dzień 1 października 1883 r. Koszta budowy z wyjątkiem szyn i progów nie dadzą się jeszcze dokładnie oznaczyć, gdyż względem jednej waryanty nie zapadła dotychczas decyzya. W przybliżeniu koszta będą wynosiły 1·9 miliona. Na dostawę progów oferta została już rozpisaną. Zarząd kolei Karola Ludwika rozpoczyna w tych dniach układy o dostawę szyn i innych żelaznych części składowych. Co się zaś tyczy uzyskania potrzebnej sumy na budowę, ministerstwo handlu nie udzieliło jeszcze zezwolenia na wydanie uchwalonych przez radę nadzorczą $4^1/_2$ procentowych akcyi pierwszeństwa. Ponieważ radca dworu Wittek, do którego zakresu należy ref rat w tej sprawie, nie powróci z urlopu przed końcem bieżącego miesiąca a zarazem najwięcej wpływowe osobistości kolei Karola Ludwika udały się na czas dłuższy bądź na urlop bądź zagranicę, przeprowadzenia zatem operacyi finansowej nie może nastąpić przed wrześniem. Sprawa ta zresztą nie jest naglącą, gdyż możliwe wydatki na budowę będą mogły być pokryte z bieżących funduszów kolei Karola Ludwika.

Przy wyborze posła na sejm szląski z miast Frydek-Frysztak-Bogumin, został wybrany kadydat stronnictwa narodowego ks. Findyński.

Wiener Abendpost pisze: „Ogłoszony przez nas wykaz wpływu stałych i niestałych podatków w pierwszem półroczu 1882 większa część tutejszych dzienników uważa za zupełnie zadowalający pod względem fiskalnym i ekonomicznym. Nawet te organa, które z nawyknienia dopatrują się stron ujemnych w tem wszystkiem, co się dzieje za obecnego rządu, zmuszone są przyznać mu sprawiedliwość i konstatują znakomite polepszenie się położenia ekonomicznego. Jedynie *N. fr. Presse* czuje się uprawnioną do zadania gwałtu nieubłaganej logice cyfr, aby tylko nie być zmuszoną do przyznania, że za obecnych rządów nastąpiła korzystna zmiana także i na polu ekonomicznem. Manewruje ona pracowicie kolumnami cyfr, ażeby dopatrzeć się w nich czegoś niekorzystnego, i popada przytem w jaskrawe sprzeczności. Między innemi drobny i zupełnie przypadkowy ubytek 13.960 złr. przy sumie 11,005.726 złr. podatku dochodowego, nazywa „godnym uwagi symptomatem“, a natomiast znaczną nadwyżkę, bo 359.153 złr. przy ogólnej sumie 5,164.957 złr. podatku zarobkowego przedstawia jako „drobny przyrost“. Znaczny przyrost dochodów z sprzedaży tytoniu i podatku od piwa, który sam jeden doszedł do trzech milionów przeszło i jest świadectwem wzmagającej się siły podatkowej, według tego organu ma daleko mniej znaczenia niż drobny ubytek, bo 45.979 złr. przy sprzedaży soli. Idąc tym trybem główny organ liberalnych zaledwie że nie posuwa się do argumentu, iż ubytek dochodów z zaległości podatkowych i procentów zwłoki, oraz zniżka w dochodach loteryjnych świadczą o „upadku dobrobytu ogólnego“ Podobne tendencyjne wywody nie zasługują nawet na to, aby zajmować się niemi na seryo i tracić czas na ich odpieranie.“

Z powodu doniesień, że car Aleksander zamierza d. 20 b. m. udać się za granicę i przy tej sposobności przybyć do Wiednia, *Fremdenblatt* zapewnia, że w kołach wiedeńskich, które byłyby niezawodnie pierwsze o tem zawiadomione, nic wcale nie wiadomo o podobnym zamiarze.

Przedwczoraj odbyło się w Wiedniu liczne zebranie robotników, na którem na wniosek referenta Fürera oświadczono, że "stan czwarty" nie pragnie bynajmniej zaprowadzenia ogólnego prawa wyborczego, gdyż nie byłoby w tem żadnej korzyści dla robotników, pozostających po większej części pod wpływem fabrykantów, którzy posiadają liczne środki do oddziaływania na nich podczas wyborów. Robotnicy domagają się jedynie poprawy położenia ekonomicznego. Wolność ekonomiczna jest to najpiękniejsza spuścizna, jakąby mogli pozostawić swym dzieciom.

Sprawa języka przy egzaminach na uniwersytecie praskim nie zeszła dotychczas z porządku dziennego, owszem jest ciągle przedmiotem sporów dziennikarskich, rozlicznych komentarzy, skarg i utyskiwań. W tych dniach czytelnia akademicka czeska i stowarzyszenie prawników w Pradze wystosowały do klubu czeskiego przedstawienie z prośbą o wyjednanie cofnięcia wydanego rozporządzenia o egzaminach prawniczych. Dep. Rieger odpowiedział na to przedstawienie osobnem pismem, w którem przypomina, że jeszcze za rządów absolutnych, każdy, kto chciał zajmować urząd w Czechach, musiał biegle władać obu językami używanemi w kraju, nikt też za złe rządowi brać nie może, jeśli domaga się od urzędników znajomości języka niemieckiego. Jednakże sposób, w jaki tego żąda rozporządzenie, nadaje narodowi czeskiemu *privilegium otiosum* i dlatego spodziewa się, że reprezentanci narodu czeskiego użyją wszelkich możebnych środków prawnych, aby rozporządzenie to zostało zmienionem, oraz że rząd pomyśli o wszechstronnie sprawiedliwej reformie.

Zwołany do Pilzna zjazd pedagogów czeskich uchwalił na poniedziałkowem posiedzeniu rezolucyę, że do szkół lu-

dowych mogą być przyjmowane tylko takie dzieci, które mówią językiem uznanym jako wykładowy w tych szkołach. Onegdaj zaś zjazd powiział rezolucyę, że szkoły z funduszów publicznych utrzymywane nie powinny mieć cechy wyznaniowej.

Czerniowiecki kongres kościelny na przedwczorajszem posiedzeniu przyjął wniosek żądający wysłania petycyi do Naj. Pana, aby w publicznych aktach i dokumentach nadawano grecko-wschodniemu kościołowi nazwę „wschodnio-prawosławny". Następnie przyjęto statut kongresowy, zawierający postanowienia o składzie, zakresie działania i porządku odbywania rozpraw.

Z Pesztu donoszą, że demisye ministra Ordodyego i podsekretarza stanu Hieronymiego można uważać za fakt dokonany.

Według półurzędowych doniesień z Petersburga nic jeszcze stanowczego nie postanowiono względem koronacyi cara Aleksandra. Pomimo tego zaprzeczenia dzienniki zagraniczne twierdzą jednak, że koronacya odbędzie się niezawodnie w końcu bieżącego lub w pierwszych dniach przyszłego miesiąca.

Prawit. Wiestnik ogłasza urzędowe sprawozdanie o katastrofie na kolei moskiewsko-kurskiej. Liczba zabitych wynosi według tego sprawozdania 42 ciężko ranionych 5, lekko ranionych 45. Jednocześnie ogłoszony został rozkaz wstrzymywania biegu pociągów podczas ulewnych deszczów na pewnych liniach kolejowych.

Donieśliśmy już wczoraj w telegramie, że przywódca stronnictwa radykalnego francuskiego d-p Clemenceau po odczytaniu oświadczenia nowego gabinetu, wyraził nowemu ministerstwu Duclerca nieufność. Clemenceau umotywował te słowa obszerniejszem przemowieniem, w którem zarzucał gabinetowi, że nie jest politycznym i że jest nieparlamentarnym, ponieważ prawie wszyscy nowi ministrowie wybrani zostali nie z ogromnej większości, która obaliła gabinet, lecz z nielicznej, 75 głosów zaledwie wynoszącej mniejszości, która głosowała za kredytem egipskim.

Ponieważ radykalna lewica odmówiła poparcia nowemu gabinetowi, byt jego zatem zależy od głosów stronnictwa Gambetty, który na ławie ministeryalnej ma obecnie trzech swoich stronników, byłego członka swego gabinetu Devesa, oraz ministrów Piotra Legrand i Duvaux, a nadto ministra Fallieres, który nie jest wprawdzie zapisany do żadnego stronnictwa lecz zwykle głosuje z gambettystami.

Dziennik *Rappel* mówi, że nowy gabinet widocznie nie ma innej pretensyi, chce tylko zapełnić miejsce do czasu utworzenia rzeczywistego gabinetu. Dobrą stroną takiego ministerstwa jest to, że daje ono rękojmię, iż podczas feryj parlamentarnych nie będzie popełnione żadne szaleństwo. *Justice*, organ dep. Clémenceau, powiada, że nowe ministerstwo nie poważy się wejść na trybunę; jest ono ministerstwem feryjnem. *Vérité* żartuje sobie z naiwnych, którzy obalili gabinet Freycineta po to, aby na czas feryj oddać ministerstwo sprawiedliwości i spraw wewnętrznych w ręce stronników Gambetty.

Dzienniki niemieckie dotychczas z wielkiem umiarkowaniem wyrażają się o nowem ministerstwie francuskiem. *Nordd. Allg. Ztg.* mówi, że głównem zadaniem nowego prezesa gabinetu będzie zapewne pośredniczenie pojednawcze pomiędzy frakcyami większości. *Kreuz Ztg.* dziwi się, że Francya powierza człowiekowi, niemającemu potrzebnego doświadczenia, kierownictwo spraw swoich w chwili, w której możebne są zawikłania zagraniczne.

Bonapartyści zamierzają w d. 15 sierpnia, jako w święto napoleońskie, odbyć wielkie zgromadzenie i ogłosić ks. Wiktora naczelnikiem stronnictwa.

Wzjeździe radykalistów serbskich w Kragujewaczu wzięło udział, jak donoszą do *Pol. Corr.*, 300 uczestników. Prezesem zjazdu został wybrany Raszyc, wiceprezesami Ranko Taisicz i Katicz. Porządek panował niezakłócony.

Do *Polit. Corr.* donoszą, że w kołach dyplomatycznych stolicy tureckiej panuje silne przekonanie, że porozumienie pomiędzy Portą i Anglią przyjdzie do skutku. Poniżej zamieszczony telegram, donoszący o wydanem przez sułtana *irade*, świadczy w istocie, że Porta zgadza się na wydanie proklamacyi przeciw Arabiemu-baszy i na warunki konwencyi wojskowej, która ma być zawarta z Anglią, pozostaje więc tylko omówienie szczegółów, na co zapewne niedługiego czasu będzie potrzeba.

Do *Kreuz Ztg.* piszą z Wiednia, że Anglia nie zgodziłaby się nigdy na neutralizacyę kanału suezkiego, gdyż w takim razie kanał przestałby być tem, co go czyni najważniejszym dla Anglii, a mianowicie drogą wojskową pomiędzy Anglią a Indyami.

Nowoje Wremja mówi, że dalsze obradowanie konferencyi byłoby bezużytecznem, ponieważ tylko Anglia wyciąga z niej korzyści. Zamknięcie konferencyi powróci mocarstwom swobodę akcyi i możność obrony własnych interesów oraz ustanowienia równowagi na Wschodzie.

Morning Post zapewnia, że w Kairze ogłoszono Arabiego-baszę kedywem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Ischl, 9 sierpnia. Dzisiaj o godzinie 3 po południu odbył się w willi cesarskiej obiad galowy, na który otrzymali także zaproszenie ks. Reuss, minister dr. Dunajewski i baron Hoffmann. W czasie obiadu, który przeciągnął się do godziny pół do piątej, przygrywała orkiestra wojskowa. Wieczorem było uroczyste przedstawienie przy udziale najznakomitszych artystów i artystek, jak Lucca, Sonnenthal i innych. Przedstawiono *Tagebuch* i *Versprechen hinterm Herd*. Teatr był wspaniale przystrojony.

Ischl, 9 sierpnia. Przedstawienie teatralne ukończyło się o godz. kwadrans na dziesiątą wieczorem i wypadło bardzo świetnie. Cesarz Wilhelm wraz z Najj. Cesarzową Elżbietą zajmował lożę dworską. Najj. Pan z Najd. Arcyksiężniczką Waleryą znajdował się w przyległej loży. Obie te loże, odpowiednio udekorowane, były połączone niejako w jedną. Dwór Najwyższy żywo interesował się wyborną grą artystów i artystek. W czasie przyjazdu i odjazdu Najdostojniejszych Osób tłumy publiczności trzymały w formalnem obleżeniu gmach teatralny, wydając głośne okrzyki na cześć Najj. Państwa i ich cesarskiego Gościa. Po przedstawieniu daną była herbata w willi cesarskiej, gdzie znowu przygrywała muzyka wojskowa.

Wiedeń, 9 sierpnia. Najdost. Cesarzewicz wraz z Małżonką przybył tutaj po południu, udając się wprost z dworca do Schönbrunn, gdzie odbył się obiad, na który otrzymały zaproszenie osoby należące do orszaku.

Petersburg, 9 sierpnia. Ukazem carskim atrybucye senatora rewidującego prowincye nadbałtyckie zostały rozszerzone tak, że ma on prawo zarządzać postępowanie karne przeciw urzędnikom.

Bukareszt, 9 sierpnia. Słychać, że wkrótce nastąpią zmiany w ministerstwie rumuńskiem.

Rząd postanowił wysłać misye wojskowe na powszechne manewry we Francyi i Włoszech. Szefem misyi, udającej się do Włoch, będzie zapewne obecny minister wojny generał Angelesco.

Belgrad, 9go sierpnia. Zjazd stronnictwa radykalnego w Kragujewacu nie wydał żadnego rezultatu. Przewodniczący zamknął dziś posiedzenie. Uczestnicy rozjechali się.

Paryż, 9 sierpnia. Senat uchwalił dział budżetu o podatkach bezpośrednich, poczem odczytany został dekret zamykający sesyę parlamentu w senacie przez prezesa ministrów Duclerca a w Izbie deputowanych przez jej prezesa Brissona.

Konstantynopol, 9go sierpnia. Potwierdza się wiadomość, że Derwisz-basza z orszakiem po jutrzejszem posiedzeniu konferencyi odjadą do Aleksandryi.

Sułtan wydał *irade* w przedmiocie ogłoszenia Arabiego buntownikiem i zawarcia konwencyi wojskowej regulującej wyprawę do Egiptu.

Przybyłe do zatoki Suda wojsko tureckie w sile 5 batalionów i 500 ludzi dla skompletowania kadr, ma na pierwszy sygnał odpłynąć czterma okrętami transportowemi do Aleksandryi.

Bombaj, 9 sierpnia. Pięć okrętów transportowych z wojskiem odpłynęło wczoraj, a dziś odpływa siedem. Na jednym z nich odpłynie dowódca kontyngensu Macpherson ze sztabem generalnym. Wysłanym będzie jeszcze jeden pułk i trzy baterye dla wzmocnienia kontyngensu.

Praga, 10 sierpnia. *Pokrok* i *Politik* ogłaszają zasługującą na uwagę odpowiedź Riegera na zaczepki *Narodnich Listów* w sprawie egzaminów na uniwersytecie praskim. Główny ustęp tego oświadczenia brzmi: „Obstaję przy tem co powiedziałem. Pożądanem jest żeby każdy wykształcony nie zaś każdy bez wyjątku, znał język niemiecki, ażeby obok innych literatur był także w stanie czerpać z obfitego źródła literatury niemieckiej".

Londyn, 10 sierpnia. Na wczorajszym bankiecie w Mansionshouse oznajmił Childers, że od jutra codziennie wojska angielskie będą wylądowywały w Aleksandryi. Gladstone powiedział, że kanał suezki jest zbędną bramą handlową obu półkuli. Brama ta musi być otwartą a w kraju, w którym się znajduje, musi panować spokój. Chcemy oswobodzić lud egipski od ucisku, pragniemy wolnego i swobodnego Egiptu. Anglia udaje się tam z czystemi rękami, nie w tajnych zamiarach i nie potrzebuje kryć niczego przed innemi narodami. Mamy prawo żądać tego, co one nam przyznają i liczymy na ich zaufanie oraz sympatyę.

Londyn, 10 sierpnia. *Daily News* dowiadują się, że na dzisiejszem posiedzeniu konferencyi pełnomocnik austryacki br. Calice wniesie odroczenie obrad konferencyjnych na czas nieograniczony.

Do *Timesa* donoszą z Konstantynopola pod dniem wczorajszym, że wydaną została proklamacya sułtańska, ogłaszająca przywódców wojskowych egipskich buntownikami i zbrodniarzami, wspominająca o przyjaznych stosunkach z Anglią, i oświadczająca, że Porta zamierza poprzeć powagę kedywa.

Said-basza zawiadomił lorda Dufferina, że Porta zamierza wysłać jutro do Egiptu oddział wojska tureckiego w sile około 6,000 ludzi.

Aleksandrya, 10 sierpnia. Rodzina Stone-baszy, która w dniu 3 b. m. opuściła Kair, przybyła tutaj. Stone-basza zapewnia, że w Kairze panuje spokojność.

Wice-gubernator Izmailji przybył tutaj i donosi, że w Nefisza, gdzie łączą się koleje żelazne, skoncentrowane jest 2.000 wojska egipskiego i cztery armaty.

Bukareszt. 10 sierpnia. Wczoraj po radzie ministrów odbytej w południe wszyscy ministrowie wręczyli prezesowi gabinetu podania o demisyę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 sierpnia 1882 godzina 1, m. 40, Losy kredytowe 178 75, Węg. akcye kredyt. 327 75. Akcye anglo-austr. 122 —. Akcye banku Union 124 40. Akcye kolei Karola Ludwika 3?3 90. Akcye kolei północnej 272·50, Akcye kolei południowej 145 80. Akcye kolei Alfeld. 176 50. Akcye kolei Elżbiety 213·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·50 Wiedeńskie losy 126·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99 50. Losy regulacyi Cissy 110 75, Losy tureckie 23·25, Węgierska renta 120·— Akcye banku [illegible]kowego 114 25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1.19·3/4 Węgierskie losy 120·75. Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 9 sierpnia 1882, godz. 5 m. 10, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103 25, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 10 sierpnia 1882, godz. 10 min 40, Akcye kredytowe 320·25, Anglo-Austryackie 121·75. Unionbank 123·75, Kolej Karola Ludwika 323·25, Południowa 145·10, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 52 —, Rubel papier 1·19 3/4. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 9 sierpnia Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 11 50 do 12·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr 10.000 liter procent 32·— do 32 25 zł, Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9 72 do 9 75 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 14·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 213.— m., żyto —·— m., spirytus 51·90 m., olej rzepakowy 59 50 m. — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 62 50 fr olej rzepakowy 72 50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —.—, spirytus —·— kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Wykaz

wyciągniętych w dniu 9 sierpnia 1882 roku w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb.

28 58 35 88 5

Następne ciągnienia przypadają w dniu 23 sierpnia i 6 września 1882.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 10 sierpnia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 731.6mm przy temp. 0°C Psychrometr suchy 15.8 C. Psychrometr wilgotny 12.3 C. Prężność pary 8.5 mm. Wilgoć 64%. Zachmurzenie 10 Wiatr NE1 Ozon 8

Temperatura powietrza 12 6°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru na poziom morza 756·0 m

Przyjechali do Lwowa.

dnia 10 sierpnia 1882 r.

Hotel Langa,

Pp. A Bredl z Tłumacza A Armatys z Rossyi K Bronarski z Czerniowiec. Dr Wachtl z Pragi. M Bruner z Wiednia J. Wurst z Freidenthal. J. Ernst z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp K Łukasiewicz z Chocimierza. K. Krokoszyński z Jaworowa. A. Jaśkiewicz z Radziechowa. J Kończewski z Rossyi. R. Kuryłowicz ze Starego miasta.

Hotel Europejski.

Pp. Dr W. Łuczakowski z Tarnopola E. Nagy z Budapesztu M Dr. Fränkel z Czerniowiec. M Kuczkowski z Kiszeniewa. Dr. F. Jasiński z Kiszeniewa J. Schenk z Wiednia.

Hotel Krakowski

Pp A. Bąkowski z Krakowa. J. Bem z Krakowa. G. Lazar z Krakowa. W Stasiniewicz z Hamarnia J. Majewski ze Sambora.

Hotel Warszawski.

Pp. H. Czerniecki z Brodów. J. Sutowicz z Tarnowa. T Barewicz z Sambora. E Böhm z Kenty. W. Jełowicki z Wołynia

---

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 6 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min 3? rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz 6 min 10 rano pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

NADESŁANE.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 9 sierpnia 1882.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. (bez kupona)	322 25	325 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	172 —	175 —
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	304 50	309 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247 —	252 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 75	100 75
„ „ „ 4 pr. w. a.	91 50	93 —
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 75	100 75
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41½ l.	87 75	88 75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 80	102 80
„ „ „ 5 pr. w. a.	98 75	99 75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100 75	101 75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101 50	103 —
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95 —	96 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99 25	100 25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	102 50
5. Losy miasta Krakowa	19 25	21 —
„ „ Stanisławowa	23 50	25 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 54	5 64
Dukat cesarski	5 56	5 66
Napoleondor	9 47	9 57
Półimperyał	9 81	9 91
Rubel rossyjski srebrny	1 52	1 62
„ „ papierowy	1 19 —	1 21 —
100 marek niemieckich	58 25	59 —
Srebro	— —	— —
Kupony [illegible]	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 7 sierpnia 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.05	77.20
luty-sierpień	77.15	77.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.75	77.90
kwiecień-październik	77.75	77.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.—	120.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.50	131.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	136.—	136.50
„ „ 1864 po 100 zł.	172.50	173.—
„ „ 1864 po 50 zł.	171.—	172.—
Renty Com. po 42 lir austr.	34.—	35.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	147.—	147.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.—	93.15
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	95.50	95 65
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	108.50	—.—
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	99.50	100.25
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	99.25	99.75
Węgier	98 70	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	120.75	121 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	317.10	317.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	875.—	885.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	825.—	827.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	588.—	590.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	213.75	214.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł	— —	—.—
Północna kolei po 1000 złr. m. k.	2695 —	2705.—
	płacą	**żądają**
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	322.50	323.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	173.—	173.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	344.25	344 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	140.50	141.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160 75	161 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.75	101.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.50	101.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	106.—	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	93.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.—	100.25
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.—	100.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.80	102.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103 75	104.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 90	101.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	98.75	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101 25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.60	96.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	95.—	95.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	101.—	101.30
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.—	95.25
z r. 1867	100.70	101.20
z r. 1868	98.—	—.—
z r. 1872	97.—	98.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr	94.50	94.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.25	178.75
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	41 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	110.—
	płacą	**żądają**
Keglevicha po 10 zł. m. k	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa	20 —	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39 25
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 50	39.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.75	— —
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	53 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	46 50	47.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.	24.25	25 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	63 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39 25
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	— —
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Londyn za 10 ft. szt.	120 10	120.25
Paryż za 100 fr.	47.70 —	47.75 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68 —
„ pełnej wagi	5.63 —	5.65 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53 —	9 53 50
Rossyjski imperyał	9.81 —	9 83. —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 9 sierpnia 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	05
„ „ „ w srebrze	77	70
Renta w złocie	95	70
Losy pożyczki z r. 1860	130	75
Akcye banku austro-węgierskiego	825	—
„ „ kredytowego	321	30
Londyn	119	75
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 14156. (5424 2—3)

Na posady: 1. kilku oficyałów pocztowych z poborami X klasy rangi za kaucyą w kwocie 600 zł.

2. Kilku asystentów pocztowych z poborami XI. klasy rangi za kaucyą w kwocie 400 złr.

3. ekspedyenta poczt. w Koziowie w powiecie Stryjskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznymi poborami: płacy 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu 900 zł. za codzienne jazdy posłańcze do Skolego.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów duia 7 sierpnia 1882

L. 43987. (5397 3—3)

W celu rozdania duia 15 listopada 1882 posagu z fundacyi Joela Biera w kwocie 350 zł. wa. dla ubogich dziewcząt wyznania mojżeszowego, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 października 1882.

O ten posag ubiegać się mają ubogie, moralnie się prowadzące dziewczętą, mojżeszowego wyznania, które przynajmniej 16ty rok życia ukończyły.

Pierwszeństwo przed innemi mają krewne fundatora, po tych dziewczęta urodzone w Podhajcach, a w braku tych, lub gdyby zgłaszająca się krewna fundatora, albo dziewczęta urodzone w Podhajcach, nie posiadały wymaganych warunków, mogą także korzystać z tej fundacyi i inne ubogie a moralne dziewczęta izraelickie.

Wypłata sumy posagowej nastąpi dopiero po wykazaniu zawartego według przepisów prawnych małżeństwa, do rąk obdarzonej, lub gdyby ta nie była pełnoletnią do rąk prawnego jej zastępcy, w tym celu zostanie wygrana kwota posagowa złożoną w kasie oszczędności.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwem ubóstwa i moralności, tudzież dowodem pokrewieństwa z fundatorem, a względnie urodzenia w Podhajcach, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 26 lipca 1882.

L. 369. (5402 3—3

C. k. zarząd salinarny w Kossowie rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady pomocnika maszynisty, uwolnionej przy tymże.

Pobory połączone z tą posadą są następujące:

Płaca dzienna w kwocie jednego zł. 2 ct. (1 zł. 2 ct.) dodatek roczny na pomieszkanie w kwocie 20 zł. deputat drzewa twardego opałowego 13 metrów kubicznych, systemizowany deputat soli; w razie słabości pomoc lekarska i leki bezpłatne i 51 ct. dziennie, wreszcie prawo emerytury.

Podania zaopatrzone metryką chrztu, świadectwem lekarskiem zdrowia, świadectwem złożonego egzeminu na maszynistę i dowodem znajomości języków krajowych w mowie i w piśmie należy w drodze właściwej wnieść najdalej do 30 sierpnia b. r. do tutejszego zarządu.

Kompetenci, znający się na ślusarstwie będą pod równemi warunkami mieli pierwszeństwo.

C. k. zarząd salinarny

Kossów, dnia 6 sierpnia 1882.

Upadłości.

L. 18 (5404 2—3)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Chaima Gottfrieda, że do likwidacyi dodatkowej termin na 1 września 1882 na 10 rano wyznaczonym został.

Stanisławów 6 lipca 1882.

Rybczyński

Komisarz konkursowy

L. 9974. (5425 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Wilhelma Gazdy księgarza w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Dr Warchałowski c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. krajowy Dr Gałecki w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 22 sierpnia o godzinie 3½ po południu w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczeniami ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 31 października 1882 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 27 listopada 1882 o godzinie 4 po południu odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

W Tarnowie, dnia 4 sierpnia 1882

L. 9655. (5430 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym tutejszego handlarza skór Markusa Seidmana tudzież na majątku, tegoż nieruchomym położonym w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868, obowiązuje, postępowanie konkursowe wprowadzonem zostało, że kierującym komisarzem tusądowy c. k. Adjunkt Sekler zaś administratorem tymczasowym p adw. Dr. Katz-nellenbogen mianowanym został.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych swe wierzytelności chociażby co do takowych spór gdziekolwiek był w toku do dni 60 od tego ogłoszenia w tutejszym Sądzie dla uniknienia skutków z zaniechania lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić i na terminie dnia 6 listopada 1882 o 9 rano płynność takowych i klasę wykazać, który to ostatni termin jako ugodowy się określa. Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez Sąd administratora lub wyboru innego tegoż zastępcy i członków wydziału, ustanawia się termin na 7 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano.

Wierzycieli po za obrębem tut. Sądu zamieszkałych wzywa się by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu zamieszkałych, Sądowi wskazali inaczej dla nich kurator ustanowionym być by musiał.

Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska".

Stanisławów 17 lipca 1882.

Licytacye.

L. 2416. (5393 3—3)

Na dniu 16 sierpnia, 12 września i 17 października 1882, każdym razem o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 58 n. w Howiłowie wielkim położonej, Jaśka Przysiężnego własnej na 770 zł. w. a. oszacowanej.

Poręczenie wynosi 77 zł. w. a

Resztę akt i warunki przedglądnąć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kopyczyńce, d. 30 maja 1882

L. 7212. (5434 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Jurka Mychny 70 zł. 24 ct. z pn odbędzie się w sądzie 17 sierpnia, 7 września i dnia 19 października 1882 licytacyjna sprzedaż dwóch kawałków gruntów Wasyla Hawrysza do gospodarstwa nr. 133 w Łopiańce należących, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej 77 zł. Wadyum 10 procent. Bliższe warunki i akt detaksacyi w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, dnia 12 czerwca 1882.

L. 2405. (5428 1—3)

Dnia 16 sierpnia, 15 września i 18 października 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realnosci n. k. 72 w Rożance wyżnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużniczki Maryi Hasyniec własnej, na rzecz Samuela Rotler w sprawie pto 32 zł. aw z pn.

Cena wywołania 13 zł. a. w. Wadyum 10 procent. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, dnia 30 marca 1882

Ч. 3352 (5405 1—3)

Ц. к сꙋдъ повѣтовий въ Ходоровѣ подає до пꙋбличнои вѣдомости, що на заспокоєнє вѣрительности общого рольничо кредитового заведенѧ для Галиции и Бꙋковины въ квотѣ 200 зр, вôдбꙋдеся въ тꙋтешнимъ сꙋдѣ пꙋблична примꙋсова продажъ реальности пôдъ Ч. 11 въ Станьковцѧхъ положенои, Николи Парадовского власнои неинтабꙋльованои въ днѧхъ:

I 24 Авгꙋста 1882.
II. 21 Вересьнѧ „
III. 24 Октобрїѧ „

кождымъ разомъ о 10 годинѣ передъ полꙋднемъ зъ тимъ, що на першыхъ двохъ терминахъ реальность тая только за цѣнꙋ выкличнꙋ або повысше той, а на третѣмъ терминѣ также понисше цѣны выкличнои спроданою зôстане.

Цѣна выклична выноситъ 400 зл вадїюмъ 40 зл в. а.

Решту оусловѣй и протоколъ заставничого описанѧ переглѧнꙋти можна въ тꙋс. регистратꙋрѣ.

Ходорôвъ, 7 Червцѧ 1882.

L. 29711. (5443 1—3)

C. k. sąd krajowy ogłasza, że w biurze 13 tego sądu (c. k. Radcy p. Mochnackiego) w celu zaspokojenia pretensyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego 1497 zł. 50 ct. a. w. i 1520 zł. 40 ct. z przyn. odbędzie się dnia 5 września, 11 października i 8 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Teofili Ceneckiej, wedle wyk. hip. l. 130 K i B p. 1 i 4 należących części dóbr Przedrzymichy w powiecie Żółkiewskim położonych, że na dwóch pierwszych terminach będą te części dóbr tylko wyżej ceny wywołania 6500 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na trzecim także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy wystarczającej na zaspokojenie wszystkich wierzytelności hipotekowanych, sprzedane, że jako wadyum kwota 650 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 11 czerwca 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach dóbr nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Feiles kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Gajewski mianowany został.

Lwów, dnia 15 lipca 1882.

Licytacye.

L. 4131. (5292 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Josla Freilicha od Stefana B..h na mu się należącej w kwocie 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się licytacya realności pod lk. 39 st/81 n. w Tatarynowie, ciała tabularnego niestanowiącej, na jedynym terminie, a to dnia 9 września 1882 o 10 godzinie przed południem w biurach tegoż sądu.
Cena wywołania 495 zł. a. w., wadyum 5 prc. ceny wywołania w gotówce.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla wierzycieli niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem p. W. Łuszpiński, c. k. notaryusz w Komarnie.
Z c. k. sądu powiatowego.
Komarno, dnia 21 czerwca 1882.

L. 2451. (5359 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Frysztaku odbędzie wdniu 31 sierpnia 28 września, 26 października każdym razem o godz. 10 rano publiczną sprzedaż połowy realności pod nr. 3 w Frysztaku wedle Libr. Dom. Tom. II. pag. 12 n. 4 haer. Antoniny Ziobrowskiej własnej, na rzecz Chaima Kleinmana pto. 120 zł.
Cena wywołania 279 zł. 88 kr. wadyum 28 zł. warunki w registraturze.
Frysztak 17 czerwca 1882.

L. 2451 (5376 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 150 w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod n. k. 363 w Wolibatorskiej położonej a własność dłużnika Bartłomieja Niedbały stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych: dnia 28 sierpnia, dnia 28 września i dnia 6 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana.
Cena wywołania wynosi 1000 zł.
Wadyum zaś 100 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania tej realności przejrzeć można w sądzie tutejszym.
Niepołomice, d. 31 maja 1882.

L. 7686 (5390 2—3)
Dnia 28 sierpnia, 25 września i 30 października 1882, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 55/45 w Olszanku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Jenty Freundcesyonaryuszki Benijamina Bergenera przeciw Janowi Lechowicz pto 15 zł. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 210 zł w. a., — wadyum 21 zł.
Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania a przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.
C. k. sądu powiatowego m. d.
Sambor, 20 czerwca 1882.

L. 2570. (5386 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 469 zł. 4 ct. w. a, z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 39 i 78 w Woli batorskiej położonej, ciało tabularne posiadającej a własność dłużnika Jana Toronia stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych: dnia 28 sierpnia, dnia 28 września i dnia 6 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania wynosi 1000 zł.
Wadyum zaś 100 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Niepołomice, d. 11 czerwca 1882.

Zl. 8717. (5315 2—3)
Vom k. k. Bezirksgerichte Kossów wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Befriedigung der Forderung des David Eltis pr. 1225 fl. ö. W. sNG., die exekutive Feilbiethung der, laut Kossower Grundbuch Tom. Just. XV. pag. 5, 6 n. tab. 4 dem Gedale Rath und Tom. Just. XV pag. 305 n. tab. 118 zur Hälfte dem Mayer Rath gehörigen Realität CN. 193, 294 im dritten Termine am 21 September 1883 um 10 Uhr Vm. hier abgehalten werden wird. Hiebei wird die feilzubiethende Realität auch unter Schätzungs- und Ausrufspreise pr. 6710 fl. ö. W. um welchen Preis immer an den Meistbietenden hintangegeben werden.
An Vadium ist 5 prc des Schätzungswerthes d. i. 335 fl. 50 kr. ö. W. zu erlegen.
Der Schätzungsakt des feilzubiethenden Gutes, so wie die vollständigen Lizitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur oder bei der Feilbiethungs-Comission selbst eingesehen oder in Abschrift genommen werden.
Kossów, 12 Juli 1882.

L. 11955. (5327 2—3)
Dnia 28 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności l. k. 101 w Bani kotowskiej położonej, Mendla Eidikusa własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Hilella Spandörfer przeciw Mendlowi Eidikus pto 136 zł. 68 ct a. w. z pn. Na tym terminie jako czwartym realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 295 zł, wadyum 5 procent takowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Fruchtmann w Drobyczu
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, dnia 17 czerwca 1882.

L. 27117. (5369 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galicyjskiej kasy oszczędności w kwocie 756 zł 61 ct. z pn. odbędzie się dnia 12 października 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Jana i Anastazyi Mazurkiewiczów wedle dom. 52 pag. 485 n. 8, 9 i 11 haer należącej realności pod l. 395 1/4 we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta za cenę wywołania albo nawet niżej ceny wywołania 3800 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 300 zł. złożoną być ma, — akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 15 lutego 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Krzyżanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr Pająk mianowany został.
Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 29 lipca 1882.

L. 4811. (5310 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 29 sierpnia, 11 października i 13 listopada 1882 zawsze o godzinie 10 rano, sprzedawane będą w zabudowaniu sądowym, tylko za cenę szacunkową 2135 zł., lub wyżej takowej realności pod l. 64 i 96 w Bielawińcach położona do masy Teodora Plekana, należąca wykazami hipotecznemi 61 i 62 w Bielawińcach objęte na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie w kwocie 1405 zł. 89 ct. w. a z pn. w razie nie uzyskania tej ceny na powyższych terminach, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 15 listopada 1882 na godzinę 10 rano.
Wadyum 210 zł. w. a., reszta warunków do przejrzenia w registraturze
Dla wszystkich wierzycieli niewiadomych i późniejszych ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza pana Konstantego Stupnickiego w Buczaczu.
C. k. sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 22 czerwca 1882.

L. 28798. (5321 2—3)
C. k. sąd krajowy ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie 4667 zł. 87 ct. z pn odbędzie się dnia 20 września, 19 października i 16 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 tej przed południem przymusowa licytacya do Heny Blatt zam. Fleischer i spadkobierców śp. Michała vel Mechla Fleischer wedle Dom. 35 pag. 54 n. 9 haer. i Dom. 111 pag. 408 n. 11 13, 15 haer należącej realności pod l. 270 2/4 we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 30.000 zł lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyumkwota 3000 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, tudzież dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 7 maja 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat r. Pająk kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Raabe mianowany został.
Lwów, dnia 22 lipca 1882.

Zl. 83. (5366 2—3)
Vom k. k. städt. deleg. Bezirks-Gerichte Sect. II wird kundgemacht, daß über das Gesuch des Jakob Hersch Feder zur Hereinbringung der Forderung von 110 fl. ö. W. sammt 6 prc. Zinsen vom 9 Juni 1880 gerechnet, der Gerichtskosten per 10 fl. 13 kr. der Exekutionskosten per 10 fl. 4 kr., 8 fl. 87 kr. 12 fl. 76 kr sowie der gegenwärtig mit 16 fl. 50 kr zuerkannten weiteren Exekutionskosten die zwangsweise Feilbiethung, der sub Nr. 174 in Neu-Jaryczów sich befindenden und laut dem Hypothekarausweise der Katastralgemeinde Neu-Jaryczów Nr. 220 der Schuldnerin eigenen Realität stattfinden wird, und zu diesem Behufe zwei Termine auf den 6 September und 11 Oktober 1882 immer um 10 Uhr Vmttgs. im hierortigen Gerichte B 2 bestimmt werden.
Zum Ausrufspreise wird der Schätzungswerth per 130 fl. bestimmt und jeder Kauflustige ist verpflichtet ein Vadium von 13 fl. ö. W. im Baaren oder in Staatspapieren nach dem Tageskourse zu erlegen.
Nähere Bedingnisse, Tabularextrakt und Schätzungsprotokoll können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden. Dr. Bodek mit Vertretung des Dr. Czeszer ist zum Curator der Hypothekargläubiger ernannt werden.
Lemberg, am 16 Jänner 1882.

L. 55 (5414 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Maryi Matkowskiej przeciw spadkobiercom śp. Jana Sławińskiego o 250 zł w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności do spadkobierców śp. Jana Sławińskiego t. j. do Jana, Michaliny, Tomasza i Julianny Skawińskich należącej, wykazem hipotecznym 326 księgi głównej dla gminy Winiatyńce objętej, a z parceli budowlanej l. kat. 6 i parcel gruntowych pod l. kat 38, 673/1, 871/2, 1166, 1198 i 1509 w Winiatyńcach położonych się składającej, w drodze publicznej licytacyi i w którym to celu wyznacza się tylko jeden termin licytacyjny, a to na dzień 17 sierpnia 1882 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego z tem, że też realność na terminie powyż naznaczonym nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Na wypadek, gdyby przy tym terminie licytacyjnym w ustępie pierwszym niniejszych warunków licytacyjnych wyznaczonym, nie zdołano uzyskać takiej ceny kupna, któraby pokrywała pretensyę wszystkich do ceny szacunkowej intabulowanych wierzycieli, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin w sądzie tutejszym na dzień 21go września 1882 o godzinie 10 rano, na który wzywa się w tym razie wszystkich wierzycieli hipotecznych z domieszczeniem, że nieobecni policzeni będą do większości głosów wierzycieli obecnych, poczem pod ustanowionemi łatwiejszemi warunkami rozpisanym zostanie jeszcze jeden termin licytacyjny przy uwzględnieniu przepisów § 148 spr. cyw.
Cenę wywołania stanowi powyższa sądownie zbadana cena szacunkowa 1015 zł 50 ct. w. a.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze, zaś o dalszym stanie hipotecznym przekonać się można z tutejszych ksiąg gruntowych
Dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 14 sierpnia 1879 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do księgi gruntowej weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu wcale nie, lub wcześnie nie mogła być doręczoną, ustanawia się kuratora ad actum w osobie p. Antoniego Grossa c. k. notaryusza w Zaleszczykach, doręczając mu uchwałę licytacyjną dla tych interesentów.
O zaległościach podatkowych powziąć można wiadomość w tutejszym urzędzie podatkowym.
Zaleszczyki, 5 marca 1882.

L. 5399 (5410 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara" w kwocie 20 zł. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod CN. 333/Tłum przed. w Tyśmienicy położona, ciała tabularnego nie stanowiąca do dłużnika Filipa Podłuskiego należąca w trzech terminach, mianowicie dnia 28 sierpnia, 28 września i dnia 27 października 1882 zawsze o godz. 10tej rano w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 270 zł. a. w. kupioną być może.
Cena wywołania wynosi 270 zł., zaś wadyum 27 zł. w. a. Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica, 21 lipca 1882

L. 5361. (5409 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara" w kwocie 80 zł. a. w. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod CN. 42 w Tyśmienicy, Stanisławowskie przedmieście położoną, ciała tabularnego nie stanowiącą, do dłużnika Jana Korolewicza należącą w trzech terminach, mianowicie dnia 28 sierpnia, dnia 28 września i dnia 27 października 1882 zawsze o godz. 10 rano w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 305 zł. a. w. kupioną być może.
Cena wywołania wynosi 305 zł., wadyum zaś 30 zł 50 ct. Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica, 22 lipca 1882.

L. 6016. (5362 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Stryju przedsięweźmie celem zaspokojenia wierzytelności Stryjskiej kasy oszczędności w kwocie 750 zł. wa. zpn. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. ... w Stryju położonej i wedle Dom.II. pag 145 n. 8 i 9 haer spadkobierców Abrahama Wolfa Schwama własnej dnia 7 września 12 października, i 16 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem w drodze publicznego przetargu.
Gdyby realność ta przy powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych w sądzie tutejszym termin na dzień 16 listopada 1882 o godzinie 3 popołudniu.
Cena wywołania wynosi 1157 zł., zakład 116 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.
Stryj, dnia 30 czerwca 1882

L. 6021. (5361 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju przedsięweźmie celem zaspokojenia wierzytelności Stryjskiej kasy oszczędności w kwocie 405 zł. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 79 w Stryju położonej i wedle Dom VII pag. 315 n. 6 i 8 haer Nafalego Halperna i Mojżesza Kesslera własnej dnia: 12 października, 16 listopada 1882 i 11 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem, w drodze publicznego przetargu.
Gdyby realność ta przy powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych w sądzie tutejszym termin na dzień 11 stycznia 1883 o godzinie 3 po południu.
Cena wywołania wynosi 983 zł. 40 ct., zakład 99 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.
Stryj, dnia 30go czerwca 1882.

L. 42146. (5416 2—3)
W celu wykonania robót zachowawczych przy budowlach na Dniestrze w stanisławowskim okręgu budowniczym odbędzie się w tamtejszem c. k. Starostwie dnia 17 sierpnia b. r. publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.
Ceny fiskalne są następujące:

1. Poniżej Petryłowa:
Naprawa tam zamykających lit. A i B w kwocie 819 zł. 90 ct.
2. Pod Niżniowem:
Naprawa tam poprzecznych DG i EF w kwocie 290 „ 36 „
3. Pod Horychladami:
Naprawa tamy zamykającej Nr. XI 711 „ 50½ „
4. Powyżej Niżniowa:
Naprawa tam III i V 1125 „ 88 „
5. Pod Haliczem:
Naprawa tam I II i III i płotków 3 rzędowych lit. e i f w kwocie 240 „ 34 „
6. Pod Żurawienkiem:
Zabezpieczenie tam I i II narzutem kamiennym w kwocie 3198 zł. 71 ct.
Razem 6386 zł. 69½ ct.

Dotyczące warunki budowy można przeglądać w rzeczonem c. k. Starostwie, do którego także oferty, ułożone według przepisów i zaopatrzone w 5 prc. wadyum w oznaczonym terminie najdalej do godziny 12 j w południe wniesione być mają
Oferty spóźnione lub nieułożone według przepisów nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 19 lipca 1882.

Do l 4727. (5408 2—3)
Sprostowanie. W edykcie z dnia 7 lipca 1882 l. 4727 w sprawie egzekucyjnej licytacyi realności l. k. 260 w Mościskach małżonków Eliasza i Beili Scheierów własnej na rzecz Kazimierza Zemlaka zaszłą pomyłkę co do wyznaczonych terminów licytacyi prostuje się w ten sposób, iż licytacya ta odbędzie się tylko na jednym terminie dnia 5 września 1881 o godz. 11 przed południem w sądzie.
C. k sąd powiatowy.
Mościska, dnia 7 sierpnia 1882.

L. 4029 (5367 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. sek II. we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w b. nr. 3 dnia 24 sierpnia, dnia 21 września i dnia 21 października 1882 zawsze o godz. 10 przed południem na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k 14 w Krzywczycach położonej, wedle wyk. hip. l. 41 nowej ks ęgi gruntowej gminy katastr. Krzywczyce, dłużnika Szymona Wojnarowicza własnej z tem, że takowa na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim i niżej takowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 400 zł a. w. Wadyum 10 procent czyli kwota 40 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć lub odpisać. Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Józef Smolka, zastępcą adw. dr Stand.

Lwów, dnia 27 marca 1882.

L. 263. (5348 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Demka Dygana przeciw nieobjętej masie spadkowej Józefa Kiekisza pto 80 zł. a. w. z pn. przymusową licytacyę realności wykazem hipotecznym gminy Rakowiec nr. 43 objętej, na imię Józefa Kiekisza zapisanej, w trzech terminach a to na dzień 19 sierpnia, 16 września i 14 października 1882 w tutejszym sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 250 zł, wadyum 20 zł. 5 ct. Resztę warunków protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze. O czem się mających chęć kupna, strony interesowane i niewiadomych możliwych wierzycieli do rąk ustanowionego kuratora p. Marcelego Stesłowicza poczmistrza w Wisniowczyku zawiadamia.

Wiśniowczyk, dnia 31 marca 1882.

L. 8168 (5344 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ozyasza S hmelza w kwocie 270 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 2 sierpnia, 4 września i 11 października 1882 w gmachu sądowym zawsze o godzinie 10 z rana publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 31 obecnie Zofii Lisulowej własnej

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś i niżej tej ceny. Cena szacunkowa 3165 zł. stanowić będzie pierwsze wywołanie, wadyum 316 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, protokoły opisania i oszacowania można w aktach sądowych podczas godzin urzędowych przejrzeć. Kuratorem wierzycieli c. k. notaryusz p. Niemczewski.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 20 października 1881.

L. 5306. (5298 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara“ w kwocie 160 złr. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod Nr. C. 166/Tłum. przedm. w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, do dłużnika Teodora Seńczuka należącą, w trzech terminach mianowicie dnia 25 sierpnia 1882, dnia 25 września 1882 i dnia 25 października 1882 zawsze o godzinie 10 rano w sali tutejszego sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej 80 złr a. w. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 80 złr w. a. Zaś wadyum 8 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi, także protokół egz.grabieży i oszacowania można przejrzeć w tutej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica 21 lipca 1882.

L 4093. (5291 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadom ści, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fis bmanna od małolet. Maryi i Kaśki Mazur mu się należącej w kwocie 95 zł. 30 ct a. w. z pn odbędzie się licytacya realności pod l. k. 78 w Pohorcach, ciała tabula nego niestanowiącej, na trzech terminach, a to dnia 23 sierpnia, 21 września i 11 października 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 31 października 1882 tamże. Cena wywołania 640 zł. a. w, wadyum 10 procent ceny wywołania w gotówce. Res tę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny. protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem p. Włodzimierz Łuszpiński ck. notaryusz w Komarnie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Komarno, dnia 26 czerwca 1882.

L. 5365 (5300 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Kasy zaliczkowej „Wiara“ w kwocie 80 zł. a. w. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod nr. 334/Stanisł. przedm. w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, do dłużnika Józefa Mazur należą ą, w trzech terminach, mianowicie dnia 25 sierpnia, dnia 25 września i dnia 25 paździe nika 1882 zaws e o godz. 10 rano w sali tutej. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej 200 zł a. w. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 200 zł., zaś wadyum 20 zł. a. w. Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut. reg straturze.

C. k. Sąd powiatowy

Tyśmienica, dnia 21 lipca 1882.

L. 5666. (5296 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pret nsyi kasy zaliczkowej „Wiara“ w kwocie 150 zł. w. a z pn sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod nr. 39 Stanisł przedmieście w Tyśmienicy położoną ciała tabularnego niestanowiącą do dłużnika Matwija Skoruta należącą, w trzech terminach mianowicie: dnia 24 sierpnia 1882, dnia 25 września 1882 i dnia 26 października 1882, zawsze o godzinie 10 rano w sali tutej. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej 260 zł. w. a kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 260 zł w. a. zaś wadyum 26 zł. w. a

Resztę warunków licytacyi także pro tokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tutej. registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Tyśmienica, 28 lipca 1882.

L. 5253. (5297 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara“ w kwocie 30 zł. w. a z pn sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod nr. 52 St. przedmieście w Tyśmienicy położoną ciała tabularnego niestanowiącą do dłużnika Stefania Kuziow należącą w trzech terminach mianowicie: w dniu 25 sierpnia 1882, dniu 25 września 1882 i dniu 25 października 1882, zawsze o godzinie 10 rano w sali tutej. sądu z tem, że przy trzecim termi nie realność ta poniżej ceny szacunkowej 120 zł. w. a. kupioną być może

Cena wywołania wynosi 120 zł. w. a. zaś wadyum 12 zł w. a.

Resztę wa unków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tutej. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 21 lipca 1882.

L. 5667 (5295 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara“ w kwocie 80 zł. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod nr. 186 Tłum. przedmieście w Tyśmienicy położoną ciała tabularnego niestanowiącą do dłużnika Piotra Abramczuka należą ą w trzech terminach mianowicie: dnia 24 sierpnia 1882, dnia 25 września 1882 i dnia 26 październik 1882, zawsze o godzinie 10 rano w sa li tutej. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej 170 zł w. a. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 170 zł. w. a. zaś wadyum 17 zł w. a

Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tutej. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 29 lipca 1882.

L. 2443. (5317 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Feliksy Bieniek w kwocie 490 zł. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Wieliczce dnia 29 sierpnia i 27 września 1882, każdym razem o godzinie 9 rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. i w. k. 200 w Wieliczce położonej, Anny Ma howskiej własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 836 zł. 70 ct. Zakład złożyć się mający wynosi 83 zł. 67 c. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sąd registraturze

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 11 lipca 1882

L. 5671 (5302 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara“ w kwocie 80 zł. a. w. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod n. k. 63 w Podpieczarach położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, do dłużnika Oleksy Chominec należącą w 3 terminach, mianowicie dnia 24 sierpnia, dnia 25 września i dnia 26 października 1882, zawsze o godzinie 10 rano w sali tut sądu z tem, że przy trzecim ter mnie realność ta poniżej ceny szacunkowej 225 zł. a. w. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 225 zł, zaś wadyum 25 zł. 50 ct. a. w. Resztę warunków licytacyi ta że protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, dnia 31 lipca 1882.

L. 2836. (5293 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem ogłasza, że dnia 24 sierdnia, 27 wrz śnia i 27 października 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności gruntowej pod N. 43 we wsi Tłustem położonej ciała tabularnego nie stanowiącej a Panka Zoturmy własnej, na rzecz Getzla Maymanna celem zaspokojenia 70 zł a. w. z pn.

Cena wywołania 131 zł a. w., Wadyum 13 zł. 10 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 2 czerwca 1882

L. 5494. (5301 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara“ w kwocie 200 złr. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod NC. 144/Stanisł. przedm. w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, do dłużnika Ste ana K ckiego należącą, w trzech terminach a mianowicie: dnia 28 sierpnia 1882, dnia 28 września 1882 i dnia 27 października 1882 zawsze o godzinie 10 rano w sali tutej sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej 250 złr. w. a. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 250 złr. w. a. Zaś wadyum 25 złr. w. a

Resztę warunków licytacyi, także protokół egz.grabieży i oszacowania można przejrzeć w tutej. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica 23 lipca 1882.

L. 3593 (5312 3—3)

C. k. sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności Julii Böhmowej w Kobiernicach pod N. k. 76 w powiecie Bialskim położonej na pokrycie pretensyi Karola Jankowskiego i syna w sumie 2000 zł. w. a. z pn. w sądzie w jednym terminie w dniu 4 września 1882 o godzinie 10 rano pod lżejszemi warunkami. Cena wywołania 1303 zł, wadyum 131 zł. Reszta warunków licytacyjnych z dnia 13 marca 1882 l. 319 zsstaje niezmienioną.

Kęty, dnia 14 lipca 1882

L 5384. (5299 3—3)

C. k sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Kasy zaliczkowej „Wiara“ w kwocie 60 zł. a. w. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność n. c 165 w Tyśmienicy położona, ciała tabularnego niestanowiąca, do dłużnika Kostia Kroszenka należąca, w trzech terminach, mianowicie dnia 25 sierpnia, dnia 25 września i dnia 25 października 1882 zawsze o godzinie 10 rano w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej 100 zł a. w. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 100 zł., zaś wadyum 10 zł. a. w Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, dnia 21 lipca 1882.

Zl. 8456. (5392 3—3)

Zur Befriedigung der Forderung des Friedrich Stein pr. 140 fl. ſNG. in Kałusz die exekutive Feilbiethung des mit dem Pfändungsprotokolle vom 22ten Mai 1878, Z. 4228, pfandweiſe beſchriebenen und laut Protokolls vom 16 April 1879, Z. 3108, auf 300 fl. ö W abgeſchätzter, dem Schuldner Johann Zentner gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden, aus der in Kałusz sub Nr. 482/1 gelegenen Realität herrührenden Grundes sub top. Z. 1618 am 22 Auguſt, 19 September und 18 Oktober 1882, jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden, wobei dieſer Grund bei den erſten zwei Terminen nicht unter dem Schätzungswerthe, bei dem dritten Termine aber auch unter demſelben wird veräußert werden. Das Vadium beträgt 30 fl.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Kałusz, 31 Dezember 1882.

L. 2536. (5382 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 103 ł. 27 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. zakładu kredyt. ziemskiego (Galizische Boden Credit Anstalt) w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 53 w Dąbrowej położonej, ciało tabularne posiadającej a własność dłużnika Piotra Sledziowskiego stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia: 7 września, dnia 13 października i dnia 16 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 350 zł. Wadyum zaś 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, d 27 czerwca 1882.

L. 5665. (5294 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara“ w kwocie 112 zł. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod nr. 257 Tłum. przedmieście w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącej do dłużnika Wincentego Padewskiego należącą w trzech terminach mianowicie: dnia 24 sierpnia 1882, dnia 25 września 1882 i dnia 27 października 1882, zawsze o godzinie 10 rano w sali tutej. sądu, z tem, że przy trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej 200 zł. w. a. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 200 zł. w. a zaś wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tutej. registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 31 lipca 1882.

L. 3381. (5375 3—3)

W dniach 12 września, 13 października i 14 listopada 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie licytacya realności z pod nr. 3 w Stróżny Stanisława Warzechy własnej na zaspokojenie sumy małoletnich Luczków 83 zł 80 ct. zpn. mianowicie z tem, że na terminie trzecim realność ta nawet niżej ceny szacunkowej 725 zł. 34 ct. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 73 zł. Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Ciężkowice, 30 lipca 1882.

Księgi gruntowe.

L 12972. (5432)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Dusowce, Chałupki Dusowieckie na miejscu w Dusowcach dnia 16 sierpnia 1882 rozpocznie. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, dnia 7 sierpnia 1882.

L 158. (5435)

Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Gorlicach zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastr. Szalowa z dniem 17 sierpnia 1882 rozpoczyna. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia udzielone urzędom gminnym do rozpowszechnienia.

Gorlice, dnia 7 sierpnia 1882.

L. 3533. (5436)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia, iż złożone zostały u niego do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Podhajczyki z kolonią Unterwalden.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym na dniu 18 sierpnia 1882, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Gliniany, dnia 1 sierpnia 1882.

L. 3345. (5437)

C. k sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia, iż złożone zostały u niego do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Dworzyska.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym na dniu 19 sierpnia 1882, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Gliniany, dnia 1 sierpnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 39172.

Istniejące na podstawie § 14 ustawy z dnia 14 maja 1874 szkoły dla aspirantów oficerskich obrony krajowej w Wiedniu, Bernie, Pradze i Insbrucku będą, w miarę zgłoszeń, na rok szkolny 1882/83 z dniem 1 grudnia 1882 otwarte, tudzież zamierzonem jest założenie innych takich szkół na tenże rok szkolny i w innych miastach głównych i większych, jeśli się zgłosi dostateczna liczba aspirantów.

2). **Wyłącznym** celem tych zakładów jest gruntowne wykształcenie aspirantów c. k. obrony krajowej, tudzież innych do broni nieobowiązanych aspirantów na oficerów w **nieczynnej** służbie.

3) W tym celu odbywać się będą jak dotychczas kursy wieczorne i w miarę zgłoszeń także dzienne.

4) Zakres przedmiotów w tych kursach wykładać się mających zasadza się na planie naukowym ustanowionym dla szkół ochotników jednorocznych.

5 Nauki udziela się we wszystkich przedmiotach **bezpłatnie,** również **bezpłatnie** dostarcza się potrzebnych naukowych książek, przyborów do pisania i rysowania.

6) Nauka zaczyna się 1 grudnia i trwa do końca sierpnia, miesiąc wrzesień przeznaczonym jest na praktyczne ćwiczenia, w pierwszej połowie października odbędą się egzamina ostateczne.

Wykłady teorytyczno-praktyczne w kursach wieczornych odbywać się będą przeciętnie co dzień przez 2 lub 3 godzin, mianowicie w dniach powszednich od godziny 6tej do 9tej wieczorem, potem przedpołudniem w dniach niedzielnych i świątecznych.

7) Aspiranci, pragnący osiągnąć wykształcenie na oficerów **nieczynnej** służby, **mają prawo wybrać sobie miejscowość, w której chcą do szkoły uczęszczać,** jeżeli nie chcą korzystać z innych dobrodziejstw etatu obrony krajowej, jak te, które przyznaje powyższy piąty ustęp.

8) Utrzymanie skarbowe, podczas uczęszczania do szkoły oficerskich aspirantów, może być przyznane w zasadzie tylko aspirantom z żołnierstwa **nieczynnej** obrony krajowej.

9) Zamierzający ubiegać się o to aspiranci tej kategoryi, którzy się tem samem zrzekają wolnego wyboru miejscowości szkolnej (punkt 7) będą w razie ogólnego ich uzdolnienia, wcześnie powołani przez właściwe komendy batalionów i w celu **ciągłego** uczęszczania na kurs dzienny w szkole, która przez c. k. Ministerstwo obrony krajowej oznaczoną będzie, zostaną przydzieleni dla utrzymania do kadru instrukcyjnego, znajdującego się w dotyczącej miejscowości szkolnej.

10) Ewentualne odesłanie do tej miejscowości nastąpi na koszt rządowy.

11) Na czas wspomnionego wyżej przydzielenia otrzymają tacy aspiranci, tak samo jak ci, którzy ze systemizowanego stanu prezencyjnego kadrów są wyjątkowo wydzieleni, należytości szarży odpowiedniej, prócz tego mieć będą korzyści, przyznane frekwentantom c. k. szkół kadeckich i pobierać miesięczny ryczałt w kwocie 6 zł. na potrzeby szkolne.

12) Czas spędzony w szkole będzie się wszystkim w związku obrony krajowej stojącym frekwentantom bez różnicy, czy uczęszczają na kurs na koszt skarbowy, czy o własnym koszcie, wtedy tylko liczył wprawdzie **pojedynczo,** jednak jako **służba czynna,** jeśli kurs całkowity, czy to dzienny, czy wieczorny frekwentowali tak pod względem trwania, jakoteż co do wszystkich przepisanych przedmiotów naukowych.

Warunki przyjęcia:

1. Przyjęcie do szkoły dla aspirantów oficerskich obrony krajowej zawisło od udowodnienia odpowiedniego wykształcenia przygotowawczego, nienagannego zachowania się i takiego stanowiska społecznego (zarobku, zatrudnienia), które powadze stanowiska oficera nie uwłacza.

Wszyscy aspiranci mają więc zaopatrzyć swe podania w świadectwa studyów odbytych aspiranci z nieczynnej służby obrony krajowej i ze stanu cywilnego zaś także w świadectwa nieskazitelności i dowody stanowiska społecznego, które to dokumenta winny być wystawione przez polityczne, lub policyjne władze miejsca ich zamieszkania i ściągać się mają do całego czasu, spędzonego po wyjściu ze szkół, w stanie cywilnym, a względnie w związku nieczynnej służby.

Aspiranci ze stanu cywilnego mają także do podania przyłączyć dokument, wykazujące daty roku i miejsca urodzenia i przynależności do gminy, potem dowody, że obowiązkowi zaciągowemu zupełnie zadosyć uczynili i że nie są obwiązani służyć w obronie krajowej.

2. Aspiranci, należący do nieczynnej służby c. k. milicyi krajowej mają swe podania, ułożone najściślej według powyższych wskazówek wnieść najdalej do 1 października b. r. do przynależnej c. k. komendy obrony krajowej, aspiranci zaś ze stanu cywilnego do tej c. k. komendy obrony krajowej, w której okręgu mieszkają.

Wiedeń, dnia 22 czerwca 1882.

Z c. k. Ministerstwa obrony krajowej.

Zl. 39172.

Die auf Grund des § 14 des Gesetzes vom 14 Mai 1874 dermalen bestehenden Landwehr-Offiziers-Aspiranten-Schulen in Wien, Brünn, Prag und Innsbruck werden nach Maßgabe der erfolgenden Anmeldungen für das Schuljahr 1882/83 am 1 December 1882 eröffnet und wird die Etablirung weiterer derlei Schulen in anderen Landeshaupt- und sonstigen größeren Städten — im Falle sich eine genügende Anzahl von Aspiranten meldet — auch für dieses Schuljahr in Aussicht genommen.

Der **ausschließliche** Zweck dieser Anstalten besteht in der gründlichen Heranbildung von Aspiranten der k. k. Landwehr und auch von sonstigen, der Wehrpflicht, nicht unterliegenden Bewerbern zu Offizieren im **nicht aktiven** Verhältniße.

Hiezu werden wie bisher, Abend- und, nach Maßgabe der diesbezüglichen Anmeldungen, auch Tageskourse eröffnet.

Der Umfang in diesen Kursen zum Vortrage gelangenden Gegenstände gründet sich auf den für die Schulen der Einjährig-Freiwilligen normirten Lehrplan.

Der Unterricht in sämmtlichen Gegenständen, sowie die erforderlichen Lehrbücher werden **unentgeltlich geboten** und werden an den **Abend-Cursen** auch die Schreib- und Zeichnen-Requisiten **kostenfrei verabfolgt.**

Der Unterricht beginnt am 1 December und währt bis letzten August; der Monat September ist für die Vornahme praktischer Uebungen bestimmt; in der ersten Hälfte des Monats Oktober finden die Schluß-Prüfungen statt. Dem theoretischen Unterrichte in den **Abend-Kursen** werden durchschnittlich 2—3 Stunden täglich u. z. vornehmlich die Stunden von 6 bis 9 Uhr Abends an Werktagen, dann die Vormittage der Sonn- und Feiertage gewidmet werden.

Den Aspiranten, welche — ohne Inanspruchnahme einer anderen, als der im vorstehenden Alinea 5 gewährten Begünstigung — die Ausbildung zum Offizier des **nicht aktiven** Standes anstreben, **bleibt die Wahl des Schulortes überlassen.**

Die ärarische Verpflegung während der Frequentirung einer Offiziers-Aspiranten-Schule kann grundsätzlich nur Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der **nicht aktiven** k. k. Landwehr zugewendet werden.

Die hierauf reflektirenden Aspiranten dieses Verhältnißes, bei welchen die freie Wahl des Schulortes (Alinea 7) entfällt, werden, im Falle ihrer allgemeinen Eignung von den zuständigen Bataillons-Kommanden rechtzeitig einberufen und behufs der **ungeschmälerten** Frequentirung des **Tages-Kurses** an einer vom Ministerium für Landesvertheidigung bezeichnet werdenden Offiziers-Aspiranten-Schule, dem im betreffenden Schulorte etablirten Instruktions-Kadre in Verpflegszutheilung übergeben.

Die eventuelle Absendung dahin erfolgt auf ärarische Kosten.

Auf die Dauer der vorgedachten Zutheilung erhalten diese Aspiranten — gleich den, dem sistemisirten Präsenzstande der Kadres entnommenen — die chargenmäßigen Gebühren, dann ein für die Anschaffung von Schulbedürfnißen bestimmtes monatliches Pauschale von 6 fl ö. W. und treten in den Genuß der den Frequentanten der k k Kadetenschulen zugestandenen Begünstigungen.

Die in der Schule zugebrachte Zeit wird allen im Landwehrverbande stehenden Frequentanten auf ihre Landwehrdienstpflicht zwar nur **einfach** aber als **aktive** Dienstzeit, dann angerechnet, wenn sie den Tages- oder Abend-Kurs in seinem vollen Umfange, rücksichtlich der Dauer sowohl, als der sämmtlichen Lehrgegenstände ohne Unterschied ob auf Rechnung des Landwehr-Etats, oder auf eigene Kosten frequentirt haben.

Aufnahms-Modalitäten.

1. Die Aufnahme in eine Landwehr-Offiziers-Aspiranten-Schule ist von dem Nachweise einer entsprechenden Vorbildung, eines makellosen Vorlebens und einer dem Ansehen des Offiziersstandes angemessenen Lebensstellung (Erwerbs-Beschäftigung) abhängig.

Alle Bewerber haben demnach die Zeugniße über die zurückgelegten Studien, jene vom nicht aktiven Stande der k. k. Landwehr oder vom Civilstande auch Zeugniße über ihre Unbescholtenheit, sowie über ihre gesellschaftliche Stellung beizubringen, welch letztere von der politischen oder Sicherheitsbehörde des Aufenthaltsortes des Bewerbers auszustellen sind und sich auf jenen Zeitraum zu erstrecken haben, welchen der Betreffende, seit dem Austritte aus der Schule, im Civilstande, beziehungsweise im nicht aktiven Verhältniße, zugebracht hat.

Aspiranten aus dem Civilstande haben auch das Geburtsjahr, den Geburtsort, die Heimatszuständigkeit und weiters nachzuweisen, daß sie der Stellungspflicht vollkommen Genüge geleistet haben und nicht Landwehrpflichtig sind.

2. Die nach Vorstehendem genauestens zu präzisirenden Gesuche der, dem nicht aktiven Stande der k. k. Landwehr angehörenden Bewerber sind bis 1 Oktober d. J. beim Kommando des grundbuchszuständigen Bataillons, jene der Bewerber aus dem Civilstande aber beim Kommando jenes Bataillons einzubringen, in dessen Bezirke si sich aufhalten.

Wien, am 22 Juni 1882.

Vom k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

Ч. 39172. (5284 1—3)

1. НаХодячїи ся на основаню §. 14 закона съ дн. 14 мая 1874 школы для офицерскихъ аспирантôвъ обороны краевои въ Вѣдню, Бернѣ, Прагѣ и Инсбрȣкȣ, бȣдȣтъ по мѣрѣ сголошень ся на школьный рôкъ 1882/1883 съ днемъ 1го грȣдня 1882 ôткрытî; также маютъ бȣти заведенî иншî такî школы на сей рôкъ школьный и въ дрȣгиХъ головныхъ, або большихъ мѣстаХъ, скоро сголошитъ ся достаточне число аспирантôвъ.

2. Головною задачею сихъ заведенiй есть основное образоване аспирантôвъ ц. к. обороны краевои, такожъ иныхъ до орȣжея необовязаныхъ аспирантôвъ на офицерôвъ въ нечинной слȣжбѣ.

3. Въ той цыли бȣдȣтъ ôтбȣвати ся якъ до теперъ вечернî кȣрса, а по мѣрѣ сголошенiй такожъ и днeвнî кȣрса.

4. Объемъ преподаваемыхъ въ сихъ кȣрсаХъ предметôвъ основȣе ся на оучебнôмъ планѣ оустановленôмъ для школъ однорôчныхъ охотниковъ.

5. Наȣки оудѣляе ся во всѣхъ предметахъ безплатно, такъ само доставчяе ся школьнихъ книжокъ и приборôвъ до писаня и рисованя безплатно.

6. Наȣка бȣде ôтбȣвати ся ôтъ 1. Грȣдня до кôнця Серпня, мѣсяць Вересень есть призначеным до практичной вправы; въ першôй половинѣ Жовтня ôдбȣдȣтъ ся окôнчательнî испыты.

Теоретично-практичнî преподаваня въ вечерныхъ кȣрсахъ бȣдȣтъ ôтбȣвати ся пересѣчно що день черезъ 2 або 3 годины, именно въ бȣдныХъ дняХъ ôтъ годины 6 до 9 вечеромъ, потомъ передъ полȣднемъ въ недѣлѣ и дни святочнî.

7. Аспиранты желаючî полȣчити образоване на офицерôвъ чинной слȣжбы, маютъ право выбрати собѣ мѣстцевôсть, въ котрôй хотятъ посѣщати школȣ, если не хочȣть корыстати зъ иныхъ добродѣйствъ скарбȣ обороны краевой кромѣ тыхъ, котрî признае повысшiй 5 оустȣпъ.

8. Оутрымане зô скарбȣ подчасъ посѣщаня школи офицерскихъ аспирантôвъ, може бȣти признане по правилѣ лишь аспирантамъ, котрî сȣть жовнѣрами нечинной обороны краевой.

9. Желаючî оубѣгати ся о се аспиранты той категорiи, котрî тымъ самымъ зрѣкаютъ ся свобôдного выборȣ мѣстцевости школьной (точка 7) бȣдȣтъ въ разѣ общой иХъ здôбности завчасȣ покликанî черезъ дотычȣщî команды батальонôвъ и въ цѣли непрерывного посѣщаня дневного кȣрсȣ въ школѣ ц. к. Министерствомъ оборонй краевой для офицерскихъ аспирантôвъ означеной переданî до инстрȣкцiйного кадра, находячого ся въ дотичȣщôй школьнôй мыстцевости, щобы иХъ тамъ оутримовано.

10. Отсылка до тôй мѣсцевости настȣпитъ на коштъ скарбȣ.

11. На часъ тривания такого придѣленя полȣчатъ аспиранты такî такъ само, якъ тîи, котрî изъ системизованого станȣ презенцiйного кадрȣ виемочно сȣть выдѣленî, належитость ôтповѣдню шаржи, кромъ того бȣдȣтъ мати корысти, признанî посѣщаючимъ ц. к. школы кадетôвъ, и побирати мѣсячно павшале 6 зр. в. а. на школьнî потребы.

12. Часъ перебȣтый въ школѣ бȣде всѣмъ въ звязѣ обороны краевой остаючимъ фреквентантамъ безъ рôзницѣ, чи посѣщаютъ кȣрсъ коштомъ скарбȣ, чи власнымъ коштомъ, числити ся тогди вправдѣ лишь поедиичо, но яко чинна слȣжба, если кȣрсъ бȣдь то денный бȣдь вечерный, посѣщали цѣлый, такъ що до протягȣ часъ, якъ и що до всѣхъ приписаныхъ предметовъ наȣковиХъ.

Оусловiя принятiя.

1. Принятье до школы для аспирантôвъ офицерскихъ краевой обороны зависимъ есть ôтъ доказаня ôтповѣдного образованя приготовавчого, бездоганного заХованя и такого становиска сполечного (зародкȣ, занятя), котре не приноситъ скорбы повазѣ становиска офицера.

Всѣ аспиранты маютъ протое заосмотрѣти свои подания въ свѣдоцтва ôткȣтыхъ наȣкъ, аспиранты, зъ нечинной слȣжбы краевой обороны и зъ цивильного станȣ такожъ въ свѣдоцтва бездоганности и доказы становиска сполечного, котрî то докȣменты маютъ бȣты выставленî политичновъ, або полицiйновъ властею мѣсця иХъ замешкання и обôймати маютъ весь протягъ часȣ перебȣтого по опȣщеню школъ въ цивильнôмъ станѣ а взглядно въ звязи нечинной слȣжбы.

Аспиранти зъ цивильного станȣ маютъ такожъ до просьбы приложити докȣменты доказываючî рôкъ и мѣсце оуродженя и приналежнôсть, потôмъ доказъ, що сповнили повинность ставаня до поборȣ войскового и що не сȣть обовязанî до слȣжбы въ оборонѣ краевôй.

2. Аспиранты належачî до нечинной слȣжбы ц. к. краевой обороны маютъ подания свои оуложенî найточнѣйше пôсля повысшихъ сказôвокъ, внести найдальше до 1. Жовтня с. р. до принадлежной ц. к. команды краевой обороны, аспиранты же зъ цивильного станȣ до той команди краевой обороны, въ котрой окрȣзѣ мешкаютъ.

Вѣдень, дня 22. Червця 1882.

Отъ ц. к Министерства краевой обороны.

L. 14358. (5332)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że w dniu 16 czerwca 1882 wpisano w rejestr dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych na karcie dla Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie s. ełki zarejestrowanej z nieograniczoną odpowiedzialności przeznaczonej, że ogólne zgromadzenie tegoż Towarzystwa w dniu 24 kwietnia 1881 odbyte uchwaliło nowy statut którego główne postanowienia wpisowi w rejestr ulegające są następujące

1) że istniejące dotąd w Krakowie na podstawie statutu z dn. 19 kwietnia 1874 i zmian tego statutu z dn. 30 kwietnia 1878 r. Towarzystwo pod firmą „Towarzystwo Zaliczkowe w Krakowie, spółka zarejestrowana z nieograniczoną odpowiedzialnością“ istnieje nadal na podstawie statutu z daty Kraków 24 kwietnia 1881 roku (§ 1 statutu)

2) że przedmiotem tego przedsiębiorstwa jest udzielanie członkom pożyczek na weksle tudzież skrypty dłużne przyjmowanie wkładek udziałowych i wkładek na rachunek bieżący (§ 2 statutu.)

3) że według §. 3 statutu i protokołu wyboru z dn. 14 kwietnia 1882 obecny Zarząd Towarzystwa składają: Dyrektor Władysław Rozwadowski właściciel realności w Krakowie zamieszkały, Zastępca Dyrektora Adolf Czaseb, urzędnik w Krakowie zamieszkały;

Delegacyi z Rady Nadzorczej: Gustaw Kaden urzędnik w Krakowie zamieszkały i Wit Mokrzycki, urzędnik Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie zamieszkały, i Zastępcy delegatow, Stanisław Gustawski urzędnik Banku galic dla handlu i przemysłu tudzież Szczęsny Zaremba budowniczy w Krakowie zamieszkały,

4) że firmę Towarzystwa podpisują waznie;

Dyrektor lub zastępca i jeden z delegatów Rady nadzorczej lub zastępców delegatów w ten sposób że podpisujący przy firmie — Towarzysta pod stampilią lub napisem położą swe podpisu (§ 10 statutu)

5) że najniższy udział członka wynosi kwotę 20 zł. w. a. i tworzy się albo przez jednorazową wkładkę w gotówce albo przez miesięczne wpłaty po 2 zł. w. a. miesięcznie

6) że najwyższy udział wynosić może 1000 zł. w. a. (§ 5 statutu)

7) że obwieszczenia Towarzystwa ogłaszają się albo przez jeden z dzienników krajowych, albo przez pisemne zawiadomienie pojedynczych członków, albo przez wystawienie ogłoszenia na widocznem miejscu w biurze Towarzystwa (§ 13 statutu)

Kraków, 23 czerwca 1882.

L. 6088. (5337 2—3)

C k. sąd obwodowy z Złoczowie zawiadamia Walerego Bednarskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Mozesa Rawicza pod dniem 14 lipca 1882 l. 6088 pozwu o zapłatę sumy wekslowej 300 zł. a. w. adw. Dr. Billet ze zastępstwem przez adw. Dra. Mijakowskiego w Złoczowie kuratorem dla niego ustanowiony został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 15 lipca 1882.

L 5017. (5354 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że dnia 7 sierpnia 1847 zmarł w Naprawie Walenty Żeglin b-z pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia

Gdy pobyt syna spadkodawcy Wojciecha Żeglina sądowi jest niewiadomy, tenże wzywa go, aby w ciągu jednego roku licząc od daty niniejszego ogłoszenia zgłosił się do sądu i złożył oświadczenie do spadku tego.

W przeciwnym razie spadek będzie pertraktowany ze spadkobiercami zgłaszającymi się i kuratorem Franciszkiem Zeglinem dla strzeżenia praw Wojciecha Zeglina tymczasowo ustanowionym.

Jordanów dnia 29 listopada 1881.

L. 10259. (5334 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Józefa Goldappera i Abrahama Mojżesza Arnolda, że na podstawie wekslu z daty Stanisławów, dnia 3 lutego 1882 przez pierwszego jako akceptanta przez ostatniego zaś jako żyranta podpisanego wniosła Stanisławowska kasa Oszczędności jako żyrataryuszka przeciw nim prośbę o nakaz zapłaty względem sumy 630 zł w. a. z pn. w skutek której to prośby, ten nakaz zapłaty przeciw nim wydany i ustanowionemu dla nich kuratorowi Atowi, Dowi Fischlerowi doręczony został.

Zawiadamiając ich o tem, wzywa się ich, aby temu kuratorowi udzielili wszelkie środki dowodowe, ku obronie służyć mające, lub innego zastępcę temu Sądowi wymienili inaczej bowiem, skutki z tego zaniedbania wynikłe, sami sobie przypisać będą musieli.

Stanisławów 26 lipca 1882.

Doniesienia prywatne.

Nauczyciel domowy

poszukuje lekcyi na wieś za miernem wynagrodzeniem do uczniów niższych klas szkół średnich lub początkowych; na żądanie konwersacya niemiecka, śpiew i gimnastyka. — Łaskawe oferty uprasza przesyłać pod adresem: **A. S.** poste restante **we Lwowie.**

Apteka w Sokalu

poszukuje do 1go września b. r. zdolnego, we farmacyi dłużej pracującego

Asystenta

jako biegłego

Receptaryusza.

Eug. Wysoczański

(5447 1 - 3) **aptekarz.**

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

w Kisielce

otwarty przez cały rok

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza. (2880 29—?)

Poszukuje się

Bony francuskiej do dwóch panienek. — Zgłosić się pod adresem: **E. B.** poste restante **Rzeszów.** (5368 4-4)

Wielki magazyn

broni

i przyborów myśliwskich

Franciszka Ehrlicha

we Lwowie, Rynek licz. 22

poleca na sezon letni do urozmaicenia festynów, wycieczek i zabaw towarzyskich, swój wyłączny skład na całą Galicyę

Ogni sztucznych

salonowych, ogrodowych i wodnych, jako też balonów i latarń papierowych do illuminacyi, niemniej balonów do puszczania za pomocą ogrzanego powietrza w 10 różnych wielkościach i kolorach

po cenach najniższych.

Przy większych zamówieniach upraszam o 8 do 12 dniowy termin do wykonania, jak również o stosowny zadatek. **Szczegółowy cennik** na żądanie gratis i franco.

(4379 8—10)

4 medale zasługi. **Fenilin**

niezawodny środek na wytępienie **moli**, flakon 60 centów

MIKOTON.

Jest to jedyny środek, który radykalnie niszczy **pluskwy**, flakon 50 c..

GRYLON,

wypróbowany i powszechnie uznany za najlepszy środek do wytępienia **szwabów, stonóg, tarakonów** i t. p. nieznośnych owadów. Flakon 30 ct.

Proszek perski!!

niezawodny na wygubienie **pcheł**, pakieciki po 5 ct. 10 ct. Flakonik 30 ct. Kilo 3 zł.

Alichenia.

Ścisłe dochodzenie i doświadczenie przekonały, że niema lepszego środka na wytępienie **grzyba domowego** nad ALICHENIĘ — Zwracam uwagę Sz. pp. właścicieli realności na ten znakomity środek. Kilo 40 ct., beczka na 25 kilo 1.50, na 50 klo. 2.50, na 100 klo. 3 złr. Opisanie użycia franko.

Nabyć można tych znakomitych środków we Lwowie: ulica Kopernika licz 3, w filii w Krakowie: Sukiennice l. 20 (2981 15 ?)

J. Ihnatowicz.

magister farmacyi i chemik sądowy.

Wyprzedaż KONI.

Dnia 24/12 sierpnia 1882 roku nastąpi wyprzedaż koni ze stada ś p **Aleksandra Sadowskiego**, w gubernii podolskiej, powiecie kamienieckim, we wsi **Krasnostawcach.** (Odległość od Prokurowa, stacyi kolei Wołoczysko - Odeskiej wiorst osiemdziesiąt, od Kamieńca siedemnaście), mianowicie:

Klaczy stadnych rasy arabskiej, (w tej liczbie 18 ze źrebiętami)	25
klaczek młodych	21
koni 2½ letnich	7
źrebców 2½ letnich	5
źrebców 1½ rocznych	6

(5401 3—3)

L. 604. (5319 3—3)

Ogłoszenie.

Nowy rok szkolny 1882/3 w krajowej wyższej szkole rolniczej

w Dublanach,

rozpoczyna się **z dniem 8go września r. b.**

Podania o przyjęcia przyjmuje, a warunki przyjęcia na żądanie nadseła

DYREKCYA

poczta w **Dublanach** przez **Lwów.**

WINA lecznicze

wyrobu

Dr. KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

WINO chinowe. Prawdziwy wyciąg z trzech gatunków kory chinowej, t. j. brunatnej, czerwonej i królewskiej, przyrządzony za pomocą sposobu wypierania (methode de deplacement). Dla rekonwalescentów, po słabościach wycieńczonych, nerwowych, przeciw febrom, gastralgiom i t p.

WINO chinowo-żelaziste. Wyciąg powyższy zaprawiony połączeniem żelazistem nieoszacowanej jakości, ponieważ jest prawie bez smaku i bardzo łatwo przez ustrój ludzki przyswojony bywa. Tam gdzie chodzi o usunięcie chorób z braku lub nieprawidłowej jakości krwi pochodzących, nadzwyczaj skuteczne i przez wszystkich niemal lekarzy przypisywane

WINO pepsinowe. Użycie tego wina jest bardzo rozpowszechnione Służy ono dla słabych, którzy sami nie wydzielają w żołądku dostatecznej ilości fermentu dla strawienia spożytych pokarmów, białko w różnych postaciach zawierających, także jednak dla zdrowych, którzy często i dużo jeść i pić lubią, ponieważ używając to wino przy swoich sympozyach, prędko trawią i częściej nałogowi swemu oddawać się mogą.

WINO peptonowe. Pokarm płynny, który wchodzi w ustrój ludzki prawie bez pomocy żołądka. Wino samo przez się jest takim pokarmem, pepton zaś jest sztucznie strawionem mięsem. Te dwa środki połączone stanowią więc całość niezrównaną pod względem odżywienia ustroju wycieńczonego i wcale nie lub źle trawiącego.

WINO rumbarbarowe. Lekospis austryacki żąda Malagę jako podstawę do wina Darellego. Moje wino rumbarbarowe sporządzam na winie hiszpańskiem, lekszem od Malagi i bez dodatku kardamonu i skór pomarańczowych. Doskonały środek, osobliwie dla niewiast i dzieci w razach kataru żołądkowego lub kiszek. Jest ono o połowę tańsze jak wino Darellego.

Pomimo krótkiego czasu istnienia moich win leczniczych przecież bardzo wielu lekarzy a pomiędzy nimi i tacy sławy europejskiej, przekonali się o ich doskonałości, czem się czuli spowodowani nadesłać mi bardzo pochlebne świadectwa uznania, które w streszczeniu przytaczam:

Wny Dr. **Alfred Biesiadecki** c. k. radca namiestnictwa, krajowy referent sanitarny: „Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA przewyżazają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyjetetyczne jako też i lecznicze.“

Wny Dr **Karol Braun** von **Fernwald** c. k. radca dworu, profesor i dyrektor kliniki położniczej w Wiedniu: „Wina lecznicze p Dr. KAROLA MIKOLASCHA uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przypisywał.“

Wny Dr. **Józef Spaeth** profesor i dyrektor kliniki położniczej w Wiedniu c. k. wyższy radca sanitarny: „Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania, że sumiennie są wyrobione. Spodziewam się po nich znakomitych skutków.“

Wny Dr. Drasche profesor przełożony Vgo oddziału medycznego w głównym szpitalu w Wiedniu badał wszystkie wina szczegółowo na chorych swego oddziału, przytacza słabości w których je używał i pisze przy końcu: „Wina lecznicze p KAROLA MIKOLASCHA odszczególniają się przyjemnym smakiem i znakomitym skutkiem. Są one w praktyce pod każdym względem polecenia godnemi.“

Wny Dr. Lorinser jako dyrektor szpitala na Wiedeniu w Wiedniu badał skutek na różnych chorych i potwierdza: „Że wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA są dobrze wyrobione i posiadają te własności, które od takich przetworów spodziewać się można.“

Te same mniej więcej zdania, pochwały i polecenia znajdują się w świadectwach wystawionych przez PP. Drów: **Józefa Weigla, Oskara Widmana, Edwarda Sawickiego, G. Ziembickiego** syna i innych.

Win leczniczych i napojów dla rekonwalescentów p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA używam od dłuższego czasu tak w klinice jako też w praktyce prywatnej i jestem z działania ich jak najzupełniej zadowolony. Zasługują one w zupełności na uznanie u lekarzy i na wziętość u chorych.

Kraków dnia 2 czerwca 1882. **Prof. Dr. Edward Korczyński**
Dyrektor kliniki lekarskiej w uniw. Jagiellońskim, mp.

Broszura do każdej flaszki win powyższych dołączona omawia własności tychże i zawiera wynik rozbioru chemicznego przez Wgo Dra **Br. Radziszewskiego,** profesora chemii na Uniwersytecie dokonanego.

Butelka mieszcząca ¼ litra któregokolwiek z win leczniczych, kosztuje **1 złr. 50 ct. w. a.**

Za opakowanie i stempel przy posyłkach liczę **20 ct. od jednej, 30 ct. od 2ch, 35 ct. od 3ch, 50 ct. od 6ciu a 80 ct. od tuzina** butelek.

Skład główny dla Galicyi i Bukowiny w aptece „pod Gwiazdą“

Piotra Mikolascha we Lwowie.

Skład główny dla Austro-Węgier i dla państw ościennych

u p **Wilhelma Maagera w Wiedniu,** Heumarkt, Nr. 3.

Składy w Galicyi: We Lwowie u pp aptekarzy: K. Kryżanowskiego i Jakóba Pipesa, w Krakowie u p. **aptekarza F. GRALEWSKIEGO,** w Brzeżanach apteka p. Dembińskiego, w Kołomyi apteki p. Sidorowicza i Stenzla, w Tarnopolu apteka p Jamrógiewicza, w Przemyślu apteka ś p. Tarczyńskiego, w Jarosławiu apteka p. Rohma, w Przeworsku apteka p. Świtalskiego, w Bełzie apteka p A. Grossa, w Bolechowie apteka p. K Schindlera, w Brodach apteka p. M. Kulaka, w Buczaczu p. K. Lewickiego w Drohobyczu apteka p. Raczki, w Rzeszowie apteka p. Kalinowskiego, w Stanisławowie apteka p Beilla, w Tarnowie p. Chodackiego, w Żółkwi u. p. Dadleca.

Skład główny w Czerniowcach w aptece p. Krzyżanowskiego.

Dr. Karol Mikolasch

właściciel apteki pod „Gwiazdą“ we **LWOWIE**

FIRMA: **Piotr Mikolasch.**

(4014 17—?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P. XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (4547 13 ?)

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych

we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca:

Płókanki **ze szkła mlecznego lub kolorowego**

tuzin 10 złr.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabry